

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

TYGODNIK

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 25 (1138) 25.06.2013 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

2 zł

(w tym 5% VAT)



kim

WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ

MATERIAŁY BUDOWLANE
i SANITARNO-INSTALACYJNE

kim Sp. z o.o.

★ SOCHACZEW (96-500)
ul. TROJANOWSKA 1
tel/fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-718)
ul. BARTYCKA 114
tel: (22) 559-62-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl

DOSTAWY
NA TELEFON

Wielka bitwa w Tułowicach



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

W sobotę 22 czerwca malownicza miejscowość Tułowice zamieniła się w pole walki. W tym roku w bitwie udział wzięło ponad 100 rekonstruktorów z całej środkowo-wschodniej Europy: z Litwy, Białorusi, Ukrainy, Słowacji, Czech, Niemiec i oczywiście Polski, w tym nasza Muzealna Grupa Rekonstrukcji Historycznej.

więcej str. 11

Burmistrz z absolutorium



więcej str. 3

Koszmar na powiatowych drogach



więcej str. 6

Tak źle na drogach zarządzanych przez powiat jeszcze nie było. Wiele z nich to już nie są drogi, a zwykłe gruzowiska – zarówno w samym Sochaczewie, jak i w okolicznych gminach.

W NUMERZE

Uwięziony
w maszynie
str. 5

Sesja
w powlecle
str. 7

Kramnice
do wzięcia
str. 8

Tesco
I dużo więcej
str. 10

Kamil
Bednarek
dla „Ziemi”
str. 13

Po
sprawdzenie
str. 17

Brąz
dla Tygrysc
str. 18

Turniej
dzikich drużyn
str. 19

Do końca czerwca
ogłoszenia drobne
za darmo

NOWA
STRONA INTERNETOWA
„ZIEMIA SOCHACZEWSKIEJ”
CZĘKA
NA TWOJE OGŁOSZENIE



Szukaj
nas na:

www.ziemia-sochaczewska.pl

Z nami
zawsze będziesz
na bieżąco

ŚMIECI PO NOWEMU!

Od 1 lipca tego roku w Sochaczewie, tak jak w całej Polsce, zmieniają się zasady gospodarowania odpadami komunalnymi. Władze miasta zmusza do tego sejmowa ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Od tego dnia to gmina, czyli w naszym przypadku miasto Sochaczew, ma obowiązek zorganizować odbiór odpadów komunalnych od mieszkańców i pobrać z tego tytułu opłatę, już dziś przez wielu nazywaną „podatkiem śmieciowym”. W Sochaczewie ceny śmieci będą należały do najniższych w Polsce, jeśli chodzi o miasta porównywalnej wielkości. Za śmieci segregowane zapłacimy 8,80 zł od osoby miesięcznie. Za śmieci niesegregowane 12,00 zł od osoby miesięcznie. Nowy system będzie się wiązał z segregacją odpadów (dla tych, którzy to zadeklarują) i wnoszonymi co kwartał opłatami za wywóz śmieci (obowiązek dla wszystkich). Cel zmian jest szczytny. Chodzi o ochronę środowiska. Nowy system ma sprawić, że nikomu nie będzie się opłacało wyrzucać śmieci do lasu, czy na skarpę nad Bzurą. Pytań związanych z nowymi zasadami gospodarowania odpadami jest bardzo wiele. Wszyscy razem będziemy się ich uczyć. „Ziemia Sochaczewska” we współpracy z ratuszem postara się pomóc Państwu zrozumieć, o co w tej „śmieciowej reformie” chodzi. Jak segregować, gdzie płacić, co możemy, a czego nie. Od dziś na naszych łamach, tak jak na miejskim portalu www.sochaczew.pl, uruchamiamy specjalny serwis „Śmieci po nowemu”.



ZASADY SEGREGACJI

Domy wielorodzinne

Segregować śmieci będziemy na: szkło, papier, plastik, metale i opakowania wielomateriałowe (tzw. tetra paki, czyli mówiąc najprościej np. opakowania po sokach, czy mleku) oraz na tzw. odpady zmieszane ulegające biodegradacji, czyli głównie odpadki kuchenne, oraz te śmieci, których nie da się wysegregować (np. pampersy).

Tak posegregowane odpady mieszkańcy bloków będą musieli wynieść do oznaczonych pojemników, które będą stały na terenach spółdzielni, wspólnot i na terenach miejskich.

Nie trzeba więc będzie niczego gromadzić w workach w domu.

Niczego nie trzeba myć!

Wystarczy codziennie rano w drodze do pracy wrzucić śmieci do odpowiednich pojemników przed blokiem, czy na ulicy.

Kolory pojemników: niebieskie na papier, żółte na plastik, szare na metale i opakowania wielomateriałowe, zielone na odpady zielone (trawa, kwiatki z doniczek).

Resztę odpadów tzw. zmieszanych - ulegających biodegradacji, czyli głównie odpadków kuchennych, oraz tych, których nie da się wysegregować (np. pampersy, albo pojemniki po jogurtach) będziemy wszyscy wrzucać do zwykłych pojemników w śmietnikach.

Z pojemników przy blokach odpady zmieszane będą odbierane dwa razy w tygodniu. Segregowane raz na tydzień lub dwa razy na miesiąc w przypadku szkła.

Odpady budowlane pochodzące z remontów będą odbierane każdorazowo, do podstawionego przez firmę śmieciową pojemnika, po wcześniejszym zgłoszeniu takiego zapotrzebowania w Wydziale Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami Komunalnymi UM.

Tzw. odpady problemowe (np. wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektroniczny, opony, akumulatory, chemikalia i inne) będą odbierane na dotychczasowych zasadach, tj. dwa razy w roku.

Domy jednorodzinne

Mieszkańcy domków jednorodzinnych będą segregować śmieci w workach.

W białych – szkło, w żółtych papier, plastik, metale i odpady wielomateriałowe, w zielonych odpady zielone, czyli trawę i liście.

Worki i pojemniki na odpady zmieszane powinna dostarczyć firma, która wygrała przetarg. W rzeczywistości we wszystkich domach pozostaną pojemniki, których Państwo używają dotychczas. Przetarg wygrało bowiem konsorcjum firm Remondis-Zebra, które obsługiwały już dużą część miasta. Konsorcjum zawarło też porozumienie z firmą Ekoserwis, która była trzecim podmiotem na naszym rynku. W jego wyniku pojemniki, które należą do Ekoserwisu, będą używane teraz przez konsorcjum.

Zarówno worki, jak i pojemniki będą miały minimalną pojemność 120 litrów. W szczególnych, uzasadnionych przypadkach można złożyć do UM wnioski o wydanie większego pojemnika.

Śmieci zmieszane będą odbierane raz na dwa tygodnie, segregowane raz na miesiąc, a zielone – pięć razy w okresie maj-październik.

Władze miasta przewidują też zakup i możliwość użyczenia mieszkańcom kompostowników, które samorząd chce nabyć w najbliższych tygodniach.

Popiół będziemy wyrzucać do pojemników na śmieci zmieszane.



JAK DZIAŁA TEN SYSTEM

Od 1 lipca to Twoja gmina przejmuje odpowiedzialność za gospodarkę odpadami. Zmiana systemu obowiązuje w całej Polsce, a zdecydował o niej Sejm ustawą z dnia 1 lipca 2011 roku.

Gmina (czyli w naszym przypadku miasto Sochaczew) organizuje zbiórkę odpadów i ich wywóz. Zbiera też pieniądze od mieszkańców za wywóz śmieci, co niektórzy nazywają podatkiem śmieciowym.

W Sochaczewie stawki będą niskie w porównaniu z innymi miastami tej wielkości: 8,80 zł na mieszkańca za miesiąc za śmieci posegregowane i 12,00 zł na miesiąc od mieszkańca za śmieci niesegregowane.

Mieszkańcy będą płacić tyle samo, bez względu na to, ile „wyprodukują śmieci”. Opłaty będą naliczane „od osoby” zamieszkującej w danym lokalu.

Różnica będzie tylko między tymi, którzy zdecydują się segregować odpady i tymi, którzy tego robić nie chcą.

Opłaty wnosimy bez wezwania co kwartał. Kwotę obliczamy sami w następujący sposób: liczba osób zamieszkujących x 8,80 zł (lub 12,00 zł) x 3 (liczba miesięcy w kwartale).

UWAGA! Obowiązek samodzielnego wnoszenia opłat raz na kwartał dotyczy w zasadzie tylko właścicieli domów prywatnych, którzy do 1 lipca 2013 roku mieli indywidualne umowy z firmami śmieciowymi. W przypadku spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot opłaty będą – tak jak dotychczas – doliczane do comiesięcznych opłat czynszowych.

Opłaty wnosimy do 15 września, 15 grudnia, 15 marca i 15 czerwca każdego roku.

To właściciel nieruchomości decyduje, czy chce lub nie segregować odpady (za mieszkańców bloków zadeklarują zarządy spółdzielni, wspólnot lub zarządcy nieruchomości).

W blokach mieszkańcy niczego nie muszą gromadzić. Wszystkie śmieci wyrzucamy do pojemników ustawionych przy śmietnikach, a także w wielu punktach miasta. Do tradycyjnych koszy wrzucamy śmieci zmieszane. Segregowane zaś do kolorowych pojemników: niebieskie będą na papier, żółte na plastik, szare na metale i opakowania wielomateriałowe, zielone na odpady zielone (trawa, kwiatki).

W domach jednorodzinnych segregujemy śmieci w workach. W białych – szkło, w żółtych papier, plastik, metale i odpady wielomateriałowe, a w zielonych odpady zielone czyli trawę i liście. Śmieci zmieszane będą odbierane raz na dwa tygodnie, segregowane raz na miesiąc, a zielone – pięć razy w okresie maj-październik. Władze miasta przewidują też zakup i możliwość użyczenia mieszkańcom kompostowników, które samorząd chce nabyć w najbliższych tygodniach. Popiół będziemy wyrzucać do pojemników na śmieci zmieszane.

Odpady wielkogabarytowe, a także akumulatory, opony, zużyty sprzęt elektroniczny, chemikalia będą zbierane tak jak do tej pory – dwa razy w roku, a termin będzie ogłaszany.

Przeterminowane leki będziemy oddawać w wyznaczonych aptekach.

REKLAMA

P.H.U Czesław Tarczyk

Sochaczew, ul. Trojanowska 58; tel. 46 862-88-32, tel./fax 46 862-19-61,
tel. 501 236 928, tarczyk.tarczyk@vp.pl

Oferuje w cenach
promocyjnych

- Płyta bet. ażurowa Meba 40/60/8 **6 zł/szt.**
- Płyta gipsowa 1,2 x 2,6 **16 zł/szt.**
- Bloczek bet. **2,95 zł/szt.**
- Deska impreg. cal. **600 zł/m² brutto**
- Promocja na impregnaty do drewna

A ponadto

w dobrych cenach

- Kostka brukowa znanych firm, szeroki asortyment
- Gotowe zestawy kominowe (z kamionki)
- Ogrodzenia, bramy
- Cegły klinkierowe - duży wybór
- Piasek, żwir
- Narzędzia, farby

oraz wiele innych
materiałów

ZS-266

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa Przyszłość w Sochaczewie

zaprasza
do składania ofert
na remont ciągów pieszych
przed budynkiem przy
ul. Warszawskiej 41

Dokumentację dotyczącą warunków złożenia oferty można otrzymać w siedzibie Spółdzielni, Sochaczew, ul. Warszawska 41 w godz. od 13.00 do 16.00 w dniach poniedziałek, środa, piątek.

Osobą uprawnioną do kontaktu z oferentami jest Pan Arkadiusz Paciorkowski, tel. 693-080-185.

Ofertę należy złożyć w siedzibie Spółdzielni, Sochaczew, ul. Warszawska 41 w terminie do dnia 10.07.2013 r. do godz. 15.00.

ZS-731

Spółdzielnia Mieszkaniowa „VICTORIA”

ogłasza
nieograniczony przetarg
ofertowy na wykonanie n/w
prac w budynku mieszkalnym
ul. Żeromskiego 20:

- likwidację luksferów i wymianę okien w klatkach schodowych
- wymianę drzwi zewnętrznych - wejściowych.

Ostateczny termin składania ofert - 10 lipiec 2013 r.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 1.500 zł

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Informacji udziela Zarząd Spółdzielni tel. 46 862-56-87.

ZS-734

Absolutorium dla burmistrza, podtopienia i śmieci

W piątek Rada Miasta udzieliła absolutorium burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu. Punkt ten został przyjęty bez dyskusji. Nieporównywalnie większe emocje wzbudziła sprawa podtopień, do których doszło na początku czerwca.

O udzielenie burmistrzowi absolutorium wnioskowała komisja rewizyjna. Ten potwierdził, że sytuacja finansowa miasta jest dobra i stabilna, ale zaraz nawiązał do panującego kryzysu gospodarczego, który dotyka polskie rodziny, a co za tym idzie samorządy. Przypomniał o niższych wpływach z tytułu PIT i podatku od środków transportu (łącznie o ponad 2 mln zł).

- Zwiększa się bezrobocie, a więc automatycznie niższe są wpływy do kasy samorządu z tytułu podatków - mówił. - Budżet został przygotowany w bardzo bezpiecznej formie. Dzięki temu udało nam się rok zamknąć nadwyżką.

Problem ZGM

Piotr Osiecki nawiązał również do kondycji finansowej podległych ratuszowi jednostek.

- Pierwszy raz od 2003 r. Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej osiągnęło wynik dodatni. Olbrzymia zasługa leży po stronie nowego zarządu i rady nadzorczej PEC - powiedział. - Coraz wyraźniej widać, że nie unikniemy stawienia czoła problemom związanym z Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej. Nie mamy co liczyć na to, że osoby mieszkające w jego zasobie masowo zaczną

splacać zaległości. Musimy rozważyć przekształcenie ZGM w jednostkę budżetową.

Sytuacja w ZGM jest na tyle poważna, że kolejną uchwałą radni zgodzili się na poręcznie kredytu bankowego dla... Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. To nie pomyłka. ZWiK potrzebuje gotówki, bo ZGM ma duże zaległości wobec spółki. Mieszkańcy domów zarządzanych przez ZGM po prostu nie płacą za wodę.

W głosowaniu nad absolutorium burmistrza poparło 12 radnych. Zgodnie z przewidywaniami siedmiu obecnych na sesji radnych opozycji zagłosowało „przeciw”.

Sprawa śmieci

Jednym z istotniejszych punktów było przyjęcie nowych stawek za odbiór śmieci. Zgodnie z rozstrzygniętym przetargiem wynosić będą one 8,8 zł od osoby za śmieci posegregowane i 12 zł/os. za odpady nieposegregowane.

Kierownik referatu ochrony środowiska Agnieszka Tomaszewska, podkreślała, że pierwsze miesiące obowiązywania nowych przepisów będą dla mieszkańców okresem wdrażania się.

- Ustaliliśmy, że mieszkańcy notorycznie nie przestrzegają



Burmistrz Osiecki na ostatniej sesji otrzymał absolutorium za rok 2012

zając zasad selektywnej zbiórki będą otrzymywać upomnienia, ale np. dopiero we wrześniu - powiedziała. - Chcemy dać ludziom czas na wypracowanie odpowiednich nawyków.

Agnieszka Tomaszewska zapewniła również, że klienci wycofującej się z naszego terenu firmy Eco Serwis nie mają powodów do obaw. Zebrane przez nich śmieci odbierze konsorcjum Remondis i Zebra. Nie będzie ono czyniło żadnych przeszkód, jeżeli śmieci nie będą posegregowane.

Rada zaakceptowała również zaproponowany przez burmistrza uproszczony wzór deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Na łatwiejszych do wypełniania drukach,

mieszkańcy będą składać drugą deklarację śmieciową. Konieczność jej ponownego wypełnienia i dostarczenia do ratusza wynika właśnie z faktu, że po przetargu ustalono stawki opłat, jakie zaczną obowiązywać na terenie miasta.

Kanalizacja i inwentaryzacja

Nie dało się uniknąć nawiązań do podtopień, do których doszło w Sochaczewie 4 czerwca. Na sesji zjawili się przedstawiciele rodzin, których groby będą musiały zostać ekshumowane. Pojawiła się również mieszkanka jednej z zalanych posesji z terenu Chodakowa.

Rodziny obawiały się, że zostaną obciążone kosztami

ekshumacji. Ich niepokój potęgował fakt, że proboszcz parafii św. Wawrzyńca Piotr Żądło wyjechał, a zastępujący go ksiądz nie potrafił odpowiedzieć na wszystkie nurtujące ich pytania. Piotr Osiecki zapewnił, że wnikliwie przyjrzy się sprawie należności, a poszkodowani mogą liczyć na wszelką pomoc ze strony władz miasta.

Głos zabrał również obecny na sesji członek zarządu powiatu Przemysław Gaik. Zadał on pytania dotyczące budowy sieci kanalizacji w Chodakowie. Spotkało się to ze zdziwieniem ze strony radnego Edwarda Stasiaka. Przypomniał on, że gdy budowano sieć w tej dzielnicy, Przemysław Gaik był członkiem Rady Nadzorczej ZWiK, więc powinien być doskonale zorientowany w przebiegu inwestycji.

- Zdaniem geologów kanalizacja nie była przyczyną powstania osuwisk. Zawiniła namoknięta ziemia oraz intensywne opady deszczu - odpowiedział burmistrz Osiecki. - Faktycznie w jednym miejscu na ul. Wyszogrodzkiej sieć została zbudowana nieprawidłowo. Kanalizacja burzowa przecinała deszczówkę. Wyciągniemy konsekwencje służbowe wobec odpowiedzialnych za to osób.

Poza tym burmistrz zapewnił, że już w sierpniu gotowa będzie pierwsza część inwentaryzacji urządzeń wodnych. Optymalnym rozwiązaniem byłoby oczywiście objęcie całego miasta kanalizacją deszczową. Niestety samorządu nie stać w tej chwili na inwestycję wartą około 100 mln zł. O wiele tańsze, a równie funkcjonalne będzie czyszczenie, konserwacja oraz tworzenie kanałów otwartych.

Wyjątkowo aktywny podczas miejskiej sesji był członek zarządu powiatu Przemysław Gaik. Po kilku wypowiedziach przewodnicząca odmówiła udzielenia mu głosu. Jak powiedziała, jego zachowanie pozbawione było elementarnych zasad kultury. Swojego oburzenia nie krył także radny Władysław Kowaluk.

- Przemysław Gaik zaczął udzielać głosu, sterować obradami. Sądzę, że żaden z członków Rady Miasta, uczestnicząc w sesji w starostwie nie pomyślałby nawet, że można się tak zachować - stwierdził.

Ostatecznie przedłużając się dyskusję przerwała, ogłaszając koniec obrad, przewodnicząca Jolanta Gonta.

Agnieszka Poryszewska

REKLAMA

OGŁOSZENIE O PISEMNYM KONKURSIE OFERT NA NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO

Operator obiektu Kramnic Miejskich zlokalizowanych przy zbiegu ulic Wąskiej - 1 Maja - Warszawskiej

ogłasza:

Pisemny konkurs ofert na najem lokalu użytkowego (przeznaczonego na restaurację) położonego w Sochaczewie przy zbiegu ulic Wąskiej - 1 Maja - Warszawskiej o powierzchni 602,05 m² usytuowanego na parterze ww. budynku oraz w piwnicy. Lokal jest wyposażony w instalację: wodno-kanalizacyjną, centralnego ogrzewania, ciepłej wody użytkowej, wentylacji mechanicznej, elektryczną, teletechniczną oraz klimatyzację.

- Stawka czynszu - do negocjacji
- Najemcę obowiązuje również opłata za zużyte media.

Do oferty należy dołączyć:

- opis profilu prowadzenia najmu lokalu
- zaświadczenie o niezaleganiu w opłatach do ZUS oraz US
- wypis z ewidencji prowadzenia działalności gospodarczej, lub KRS
- zaświadczenie o nadaniu nr NIP i REGON
- dane telefoniczne i adresowe

Oferty należy składać w zamkniętej kopercie oznaczonej „Pisemny konkurs ofert na najem lokalu użytkowego (przeznaczonego na restaurację)” w Sekretariacie Operatora przy ul. Rozłazłowskiej 7 w Sochaczewie do dnia 02.07.2013 roku do godz. 11.00, otwarcie ofert nastąpi o godz. 11.30

Bliższe informacje telefonicznie: 46 862-82-30 wew.24, kom: 662-296-467

ZS-744

Operator obiektu Kramnic Miejskich zlokalizowanych przy zbiegu ulic Wąskiej - 1 Maja - Warszawskiej

ogłasza:

Pisemny konkurs ofert na najem lokali użytkowych zlokalizowanych w Sochaczewie przy zbiegu ulic Wąskiej - 1 Maja - Warszawskiej o powierzchniach od ponad 30 m² do ponad 40 m² (lokal użytkowy + WC) usytuowane na parterze budynku.

Lokale są wyposażone w instalację: wodno-kanalizacyjną, centralnego ogrzewania, ciepłej wody użytkowej, wentylacji mechanicznej, elektryczną, teletechniczną oraz klimatyzację.

- Cena wywoławcza (stawka czynszu) - 80,00 zł netto za 1 m² pow. użytkowej plus 23% VAT.
- Najemcę obowiązuje również opłata za zużyte media.

Do oferty należy dołączyć:

- opis profilu prowadzenia najmu lokalu
- zaświadczenie o niezaleganiu w opłatach do ZUS oraz US
- wypis z ewidencji prowadzenia działalności gospodarczej, lub KRS
- zaświadczenie o nadaniu nr NIP i REGON
- dane telefoniczne i adresowe

Oferty należy składać w zamkniętej kopercie oznaczonej „Pisemny konkurs ofert na najem lokalu użytkowego” w Sekretariacie Operatora przy ul. Rozłazłowskiej 7 w Sochaczewie do dnia 02.07.2013 roku do godz. 11.00, otwarcie ofert nastąpi o godz. 11.30

Bliższe informacje można uzyskać telefonicznie: 46 862-82-30 wew.24, kom: 662-296-467 lub na stronie internetowej www.zwik.sochaczew.pl

ZS-745

Na co wydamy milion złotych

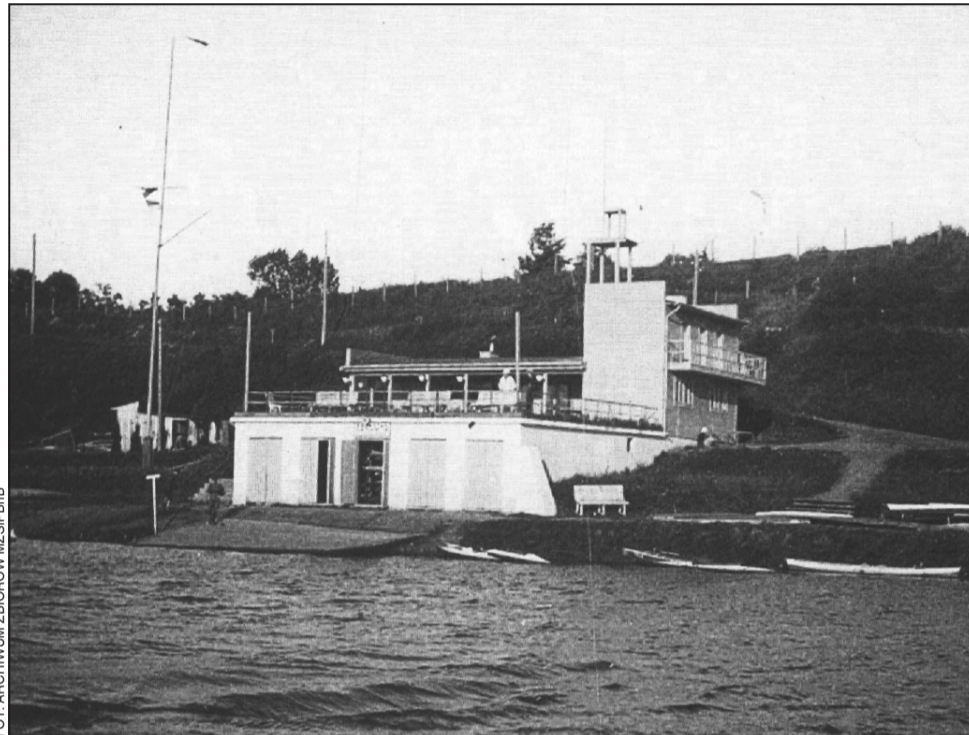
■ O zasadach, harmonogramie i wszystkim, co pomoże mieszkańcom zrozumieć, czym jest budżet obywatelski, z odpowiadającym w ratuszu za wprowadzenie w życie Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego wiceburmistrzem **Markiem Fergińskim** rozmawia **Małgorzata Pałuba**.

Od 10 czerwca przyjmowane są już od mieszkańców projekty inwestycji w ramach Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Jak by pan zachęcił mieszkańców do aktywnego udziału w tym przedsięwzięciu?

Myślę, że sprawa jest prosta. Wielu z nas latami marzy o wygranej w totolotka choćby miliona złotych. A tu właśnie mamy ten milion do wydania. Myślę więc, że warto zgłosić do realizacji swoją wymarzoną inwestycję, bo szanse są znacznie większe niż w totoku. Mimo trwającej już od maja akcji promocyjnej i informacyjnej na temat obywatelskiego budżetu, zapewne jeszcze wiele osób gubi się w jego zasadach. Dlatego też wydaliśmy specjalną bezpłatną gazetę „OBYWATELSKI.sochaczew.pl”, zawierającą szczegółowe informacje na temat poszczególnych kroków postępowania i rozwiązań zastosowanych w innych miastach.

Gdzie i w jakiej formie można składać obywatelskie projekty inwestycji?

Przede wszystkim w urzędzie miasta, ale także w filiach bibliotek, w MOSiRze, jak również za pośrednictwem Internetu na specjalnej podstronie portalu Sochaczew.pl pod nazwą: obywatelski.sochaczew.pl. Tam znajdziemy też wszelkie wyczerpujące informacje i pobierzemy formularze zgłoszenia. Pierwszy wniosek został już złożony. Mamy nadzieję, że, wzorem innych miast, napłynie ich wiele. **Z tego co wiem, w październiku, mieszkańcy którzy**



Czy dzięki budżetowi obywatelskiemu przystań nad Bzurą odzyska dawną świetność

ukończyli 16 lat, zgłoszą na najlepsze propozycje. Może kilka szczegółów na temat tego głosowania.

W Internecie zostanie zamieszczony specjalny formularz do głosowania, jak również dopuszczone do niego projekty. A odbywać się ono będzie pomiędzy 8 a 18 października. Obecnie jesteśmy na etapie forowania zespo-



Marek Fergiński

” **Głos młodzieży również będzie się liczył, bo, jak już tu wspomnieliśmy, głosować będzie można od 16 roku życia.** ”

łu opiniującego. Będzie się składał z przedstawicieli klubów radnych miejskich, Sochaczewskiej Rady Sportu, Powiatowej Izby Gospodarczej i organizacji pozarządowych. Ten zespół zajmie się weryfikacją formalną wniosków, żeby można było do 15 listopada w projekcie budżetu na przyszły rok umieścić zadania zgłoszone przez mieszkańców.

Do rozdysponowania jest milion złotych, czy to oznacza, że może zostać wybranych kilka mniejszych inwestycji, czy musi być jedna wyczerpująca tę sumę?

Zacznijmy od tego, że propozycje można składać do 13 września, zaś ich realizacja nastąpi w roku 2014. Wtedy milion złotych

z budżetu obywatelskiego może być wykorzystany różnie, zależnie od wybranych projektów. Jeśli wystarczy na dwa lub więcej, tak będzie, jeśli nie - zrealizujemy jeden większy.

Bazując na doświadczeniach innych miast, na co ich mieszkańcy najczęściej głosują?

Jest to miejsce, które można znakomicie wykorzystać na rekreację. Jakiego rzędu pieniądze byłyby wtedy potrzebne?

To zależy od zakresu takiej odbudowy. Czy będzie dotyczyła tylko samego obiektu, czy też rozbudowy rekreacyjnej, jak na przykład korty, boiska i inne podobne obiekty. Ważne, żeby projekty wpłynęły i nawet jeśli oczekiwania okażą się dużo kosztowniejsze niż przeznaczony na nie milion, to i tak będziemy zadowoleni, że udało się zrealizować choćby część pragnień mieszkańców. Wiem z rozmów z nimi, że może pojawić się projekt budowy tzw. siłowni zewnętrznej, czyli placu zabaw dla dorosłych na powietrzu z urządzeniami do ćwiczeń fizycznych. Były pytania, czy mogłoby to być coś takiego. Mówi się też ostatnio z nostalgią o muszli koncertowej. Może powstanie taki projekt, bo należałoby w końcu coś z nią zrobić.

Jakie będą kryteria wyboru projektów do głosowania?

To będzie zadanie zespołu opiniującego. On wybierze te realne do realizacji i najciekawsze dla mieszkańców, nie przekraczające, oczywiście, miliona złotych. Spodziewamy się, że będzie ich około 20. To właśnie one poddane zostaną pod głosowanie. Każdy mieszkaniec Sochaczewa będzie mógł zgłaszać maksymalnie na 5 projektów. Musi podać swoje nazwisko oraz PESEL. Głosy będzie zliczał specjalny system w Internecie. Bardzo jestem ciekaw, jaki pomysł wygra.

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59
PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h
604-206-108, 602-789-111
Pogotowie energetyczne
46 862-26-20
Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866
Pogotowie
999
Policja
997, 46 863-72-00
PKP
19-757

PKS
Grodzisk Mazowiecki, baza
w Sochaczewie
46 862-55-12
Sąd Rejonowy
46 862-32-64
Schronisko „Azorek”
668-432-419, 692-005-758
Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40,
46 864-18-73
Straż pożarna
998, 46 862-23-70
Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00
MPT Taxi
191-91
Taxi
46 862-28-42
USC
46 862-23-02
Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04
Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30
Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281,
664-157-699
ZGM
46 862-81-06, 46 862-93-14
awarie elektryczne
660-477-130
awarie wodno-kanalizacyjne
660-477-129
ZKM
46 862-99-27
ZUS
46 862-64-33



SOCHACZEWSKI
BUDŻET OBYWATELSKI

Mężczyzna uwięziony w maszynie

15 czerwca, około godziny 5 rano, w zakładzie produkcyjnym Buszrem przy ul. Inżynierskiej w Sochaczewie doszło do nieszczęśliwego wypadku, w wyniku którego w maszynie produkcyjnej uwięziony został mężczyzna.

Praca w zakładzie odbywa się w systemie trzyzmianowym. Do zdarzenia doszło, gdy kończyła się nocna zmiana. Wtedy to robotnicy, według zakładowej procedury, zobowiązani są do czyszczenia maszyn, używanych do produkcji kostki brukowej.

Dyżurny Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Sochaczewie po otrzymaniu zgłoszenia zadysponował do wypadku dwa zastępy, w sumie 8 strażaków-ratowników. Po przybyciu na miejsce wypadku ustalono, że w trakcie czyszczenia wibroprasy doszło do uruchomienia maszyny, której kłapy uderzyły w nogi pracownika, powodując otwarte złamania obydwu kończyn.

W czasie półgodzinnej akcji ratowniczej zabezpieczono miejsce zdarzenia. 27-letniemu poszkodowanemu udzielono pierwszej pomocy; dokonano stabilizacji kręgosłupa przy pomocy kołnierza ortopedycznego oraz kamizelki Kendricka. Mężczyznę ewakuowano na zewnątrz na noszach, po czym został przekazany zespołowi pogotowia ratunkowego. Trafił do szpitala, ale jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Czy zostały zachowane wszelkie środki ostrożności i czy w zaistniałym incydencie



Sprawę uwięzionego w maszynie produkcyjnej mężczyzny bada prokuratura

nie brały udziału osoby trzeciej? Sprawę bada prokuratura i inspekcja pracy.

- W zakładzie odbyła się już kontrola Państwowej Inspekcji Pracy, szereg czynności zlecił także prokurator prowadzący sprawę - powiedział nam prokurator rejonowa Beata Sobieraj-Skonieczna. - Oględziny maszyny przeprowadzono z udziałem

biegłego, którego ekspertyza ma być gotowa za dwa tygodnie. Biegły wypowie się m.in., czy maszyna była prawidłowo zabezpieczona i czy możliwe było jej samoczynne załączenie. Poprosiliśmy także o dokumentację medyczną dotyczącą mężczyzny poszkodowanego w wypadku.

Pytaliśmy panią prokurator o ewentualny udział

osób trzecich w tym zdarzeniu. Komentarze wśród mieszkańców są bowiem takie, że maszynę podczas czyszczenia przez 27-latkę ktoś uruchomił. - Jeżeli ktoś posiada taką wiedzę, to zapraszam do prokuratury. Na dzień dzisiejszy nie wiadomo - twierdzi Beata Sobieraj-Skonieczna.

Nielegalne papierosy i alkohol

Na terenie gminy Sochaczew policjanci odkryli ponad 500 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz butelki z bezbarwną cieczą.

Policjanci, którzy zajmują się nieletnimi, otrzymali informację, że jedna z mieszkańek gminy Sochaczew handluje alkoholem i papierosami bez polskich znaków akcyzy. Papierosy miały być także sprzedawane osobom, które nie ukończyły 18 roku życia. Podczas przeszukania, zespół ds.

nieletnich wraz ze swym kolegą zajmującym się zwalczaniem przestępczości gospodarczej znaleźli 511 paczek papierosów różnych marek, które nie miały polskiej akcyzy oraz 26 plastikowych butelek z bezbarwną cieczą. Towar zabezpieczono i przewieziono do sochaczewskiej komendy.

Za sprzedaż papierosów nieletnim kobietę ukarano wysokim mandatem. Odpowie również za handel towarami bez polskich znaków akcyzy.



Kontrabanda wymagała dokładnego skatalogowania

Zgubił ładunek

Gubił rusztowania, które przewoził pojazdem, był kompletnie pijany i posiadał czynny zakaz prowadzenia pojazdów. Zatrzymany mężczyzna odpowie teraz przed sądem.

Policjanci otrzymali informację, że w miejscowości Konary porusza się pojazd Polonez Truck, który gubi załadowane rusztowania. Policjanci z posterunku w Iłowie natychmiast ruszyli w stronę miejscowości, gdzie miało dojść do zgubienia ładunku. Na miejscu zastali stojący

na poboczu pojazd, którym przed chwilą kierował 50-letni mieszkaniec Gębina. Mężczyzna tłumaczył, że zatrzymał się, ponieważ spadły mu z pojazdu rusztowania. Policjanci poczuli od mężczyzny alkohol. Badanie wykazało blisko 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Po sprawdzeniu mężczyzny w policyjnym systemie okazało się, że posiada on czynny zakaz prowadzenia pojazdów. Zwolennik jazdy na tzw. „podwójnym gazie” stanie teraz przed sądem.

Okradli sklep wędkarski

Coraz częściej mieszkańcy Sochaczewa skarżą się do różnych instytucji i na policję na bezkarność młodocianych, którzy posuwają się do wymyślnych kradzieży.

To właściwie jeszcze dzieci, źle wychowane przez rodziców, których występki są pobłażliwie traktowane przez wymiar sprawiedliwości, a kary jakie otrzymują, nie uczą ich niczego, tylko jeszcze bardziej rozzuchwalają.

Na oczach kioskarzy kradną gazety, wystawione na stojakach. Na targowicy miejskiej potrafią podejść do sprzedających cudzoziemców i kraść z ich stoiska, na oczach wielu mieszkańców, koszulki i inną odzież, która im się podoba. Podjeżdżają na rowerach do samotnie idących kobiet i zrywają z ramienia torebkę z dokumentami, kluczami i pieniędzmi.

Ostatni wyczyn, to wejście w poniedziałek 17 czerwca do pawilonu wędkarskiego na placu Kościuszki i kradzież, na oczach właścicieli, 9 wędek stojących przy drzwiach. Wcześniej kilka osób widziało trzech nieletnich chłopców, którzy kręcili się wokół pawilonów handlowych i czekali, aż niektórzy właściciele je zamkną, aby było jak najmniej świadków kradzieży. Gdy zorientowali się, że nikogo nie ma w pobliżu, wpadli do sklepu i zabrali wędki, za około 1500 zł.

Poszkodowana zgłosiła kradzież na policję, podając rysopisy młodocianych złodziejasków. Nie wiadomo, czy zostaną zatrzymani i czy sprawa trafi do sądu dla nieletnich. Jeśli tak, to ich rodzice powinni ponieść wysoką karę finansową, bo tylko ona może zadziałać jako straszak.

KRONIKA POLICYJNA

17 czerwca

Nieznany sprawca na targowisku miejskim przy ulicy Pokoju ukraść portfel z pieniędzmi i dokumentami.

18 czerwca

Policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego pojazdem marki Citroen. Mężczyzna znajdował się pod wpływem alkoholu. Do zatrzymania doszło w Giżycach.

Nieznany sprawca przywłaszczył sobie portfel z dokumentami pozostawiony na ławce przed blokiem przy ul. Konstytucji 3-go Maja.

19 czerwca

Nieznany sprawca wszedł do budynku stacji paliw i wszczął awanturę. W jej trakcie ukraść 4 puszki piwa i oddalił się z miejsca zdarzenia. Do kradzieży doszło w al. 600-lecia.

Policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego ciągnikiem siodłowym z naczepą. Mężczyzna miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Do jego zatrzymania doszło w miejscowości Teresin Gaj.

20 czerwca

W Przęsławicach, na terenie jednej z działek, ujawniono pocisk pochodzący najprawdopodobniej z czasów II wojny światowej. Znalezisko zostało za-

bezpieczone i przekazane żołnierzom z jednostki wojskowej w Kazuniu.

21 czerwca

Policjanci otrzymali informację, że grupa młodzieży spożywa alkohol przy ulicy Żeromskiego. Sprawcy wykroczenia zostali ukarani mandatem.

Ochrona sklepu w al.600-lecia ujęła kobietę przyłapaną na kradzieży. Policjanci ukarali ją mandatem.

Kierujący pojazdem marki Peugeot 307 zjechał z ulicy do przydrożnego rowu. Mężczyzna odmówił poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. W związku z powyższym

mężczyznę przewieziono do szpitala, gdzie pobrano mu krew do badania, a następnie trafił do policyjnego aresztu. Do zdarzenia doszło w miejscowości Czerwonka Parcel.

22 czerwca

Nieznany sprawca ukraść betonowy grill z terenu posesji w Kurdwanowie.

23 czerwca

Policjanci zatrzymali do kontroli drogowej mężczyznę kierującego rowerem. Okazało się, że mężczyzna ma ponad 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Do zatrzymania pijanego rowerzysty doszło w miejscowości Wilcze Tułowskie.

POWIAT

Tragiczna sytuacja na powiatowych drogach

Tak źle na drogach zarządzanych przez powiat jeszcze nie było. Wiele z nich to już nie są drogi, a zwykłe gruzowiska – zarówno w samym Sochaczewie, jak i w okolicznych gminach.

- Z żalem stwierdzamy, że drogi powiatowe zarządzane przez starostwo w Sochaczewie są w opłakanym stanie - to główna konkluzja pisma, jakie radni gminy Iłów skierowali niedawno do zarządu powiatu sochaczewskiego i opublikowali na jednym z miejskich portali. Mieszkańcy spontanicznie założyli wątek na forum e-sochaczew, w którym opisują największe powiatowe dziury w drogach. Z każdym dniem wpisów przybywa.

Radni gminy Iłów, zdesperowani sytuacją drogową i skargami mieszkańców, powołując się na ustawę o drogach publicznych, domagają się od władz powiatu, zarządcy dróg, skuteczniejszych niż dotychczas napraw, by nie tylko zwiększyć bezpieczeństwo na drogach, ale także doprowadzić w wielu przypadkach do ich przejezdności, co nie zawsze jest możliwe. Pismo podpisane przez przewodniczącego rady gminy Ryszarda Zientarę jest wyraznym wołaniem o pomoc.

Powiatowy patent stawiania znaków

Sytuacja jest bowiem taka, jak nam powiedział radny powiatu z terenu Iłowa Andrzej Grabarek, że jeśli któraś gmina da pieniądze, to powiat remonty robi. Natomiast te biedniejsze, jak Iłów, Rybno czy Młodzieszyn, środków nie mają i można, jego zdaniem, śmiało powiedzieć, że tam praktycznie sieci dróg już nie ma.

- Na przykład - mówi Andrzej Grabarek - jak twierdzi sama dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Małgorzata Dębowska, w gminie Iłów są tylko dwie drogi powiatowe, po których da się jeszcze przeje-

chać. To droga Brzozów - Iłów i Iłów - Piotrkówek. Pozostałe są w takim stanie, że prawie na każdej z nich stoją znaki ograniczające prędkość, najczęściej do 30 km/godz. Zaś na leszówce od Wszeliw w kierunku Kiernozki zawałił się most i droga powiatowa jest zamknięta. Z kolei droga do Koszajca praktycznie nie ma asfaltu. Jak również twierdzi pani dyrektor, na drodze do Jamna już mniejszych znaków ograniczających prędkość do 5 czy 10 km/godz. nie postawi. Jedynym rozwiązaniem jest zamknięcie drogi.

Zdaniem radnego Grabarka, największe zniszczenia dróg w gminie Iłów nastąpiły zimą na przełomie 2011 - 12 roku. Wtedy pojawiły się duże przełomy, na których praktycznie nie było już asfaltu. To wówczas należało drogi odbudować. Nie zrobiono tego, z wyjątkiem 1,5-kilometrowego odcinka Iłów - Budy Iłowskie - Młodzieszyn - Mistrzewice i ostatnia zima dokończyła zniszczenia.

Od dyrektor Małgorzaty Dębowskiej usłyszeliśmy, że prowadzone są obecnie remonty najbardziej zniszczonych po długiej i ciężkiej zimie dróg. Niestety, jest to tylko doraźne łatanie powstałych dziur, bo tylko na takie inwestycje zarząd powiatu i rządząca powiatem koalicja przeznaczyła środki dla PZD. Nie pozwalają one na poważniejsze naprawy z wymianą nawierzchni, choćby na najbardziej zniszczonych odcinkach.

- Iłów należał kiedyś do płockiego i był bardzo zaniebdywany. Trudno nam teraz nadrobić tamte zaległości, zwłaszcza że mamy na głowie cały powiat - dodaje Małgorzata Dębowska. - Bez środków ze-



Zdjęcia nadesłane przez internautów na forum e-Sochaczew

wewnętrznych, o które wystąpiliśmy, nie ma mowy o większych drogowych inwestycjach. Jeśli jakaś pomoc się pojawi, na pewno ją wykorzystamy. Bez tego nie będzie remontów i przebudowy zniszczonych dróg, bo powiat nie otrzymuje żadnej drogowej subwencji.

Rodzi się więc pytanie o sens istnienia w takiej formie jednostek samorządowych, które nie są w stanie spełniać swych podstawowych zadań. Do łatania asfaltem dziur wystarczałaby kilkusobowa ekipa naprawcza.

Płomby z zębów wypadają

Drogi w gminie Iłów to tylko wierzchołek góry lodowej. „Droga od Mistrzewic do Kamiona bije wszystkie rekordy. Podczas jazdy płomby z zębów wypadają” - czytamy na forum e-sochaczew.

„Nic się nie umywa do drogi z Rokotowa do Orłowa. Jest tam znak ograniczenia prędkości do 30 km/godz., ale i z taką prędkością zawieszenie można urwać”.

Ktoś inny, jako kolejny przykład, dodaje drogę w Lubiejewie, którą wysypano ka-



mykami, a po dwóch dniach już ich nie było, bo deszcze i samochody rozniosły wszystko na poboczu. Dzieje się tak gdyż naprawy, z braku środków, polegają głównie na zasypywaniu zniszczonych nawierzchni tłuczniem oraz łataniu dziur asfaltem. Są to jednak na ogół metody najwyżej na jeden sezon. Na dodatek po łatanych „plackach” jeździ się jak po wybojach. Potwierdza to Tomasz

Mroczkowski, odpowiedzialny za stan dróg w gminie Iłów. Jego zdaniem najgorsze są cztery drogi wychodzące z Iłowa w kierunku Słubic, Młodzieszyna, Wszeliw i Sannik.

Najgorszy jest brak pomysłu

Na ostatniej sesji rady powiatu podnoszono również temat fatalnej ul. Trojanowskiej w Sochaczewie, a także części ul. Staszica.

Jak nam powiedział radny powiatowy Dariusz Dobrowolski, on właśnie postulował potrzebę naprawy tej ostatniej.

- Powiat zapomniał, że do remontu idzie tylko połowa ul. Staszica. Za drugą wciąż jest odpowiedzialny - mówi radny powiatowy Dariusz Dobrowolski. - Najgorszy fragment wciąż jest w zarządzie powiatu i znajduje się na wysokości Caritasu. Po ostatniej ulewie naruszona została tam nakładka asfaltowa przy kanale deszczowym. Temat stanu dróg powiatowych przewija się prawie na każdej sesji, a w budżecie na ten cel mizeria. Złożyłem więc wniosek do zarządu, abyśmy ponad wszelkimi podziałami pochylili się nad tym trudnym i ważnym tematem. Zinventaryzowali i posegregowali według ich stanu technicznego drogi i wytyczyli plan postępowania na dwa, trzy lata. Abyśmy wiedzieli gdzie i co trzeba zrobić i sukcesywnie, począwszy od tych najważniejszych, zaczęli drogi remontować. Trzeba też zrobić rozzeznanie, skąd i ile środków da się na ten cel pozyskać. Mój wniosek został przyjęty i teraz czekam, jak zarząd się do niego odniesie.

Podobnego zdania jest radny Andrzej Grabarek, który postuluje, aby również przy udziale władz poszczególnych gmin ten problem spróbować rozwiązać.

- Bywając na sesjach rad gmin, nie tylko w Iłowie - mówi - widzę w kontaktach z ludźmi, że jest to obecnie temat głównie ich nurtujący. Mieszkańców boli, iż jeśli tylko wyjedzie się poza nasz powiat, na przykład do gostyńskiego, drogi od razu są dużo lepsze. Przeraza ich nawet nie sam stan dróg, ale najbardziej fakt, że starostwo i zarząd powiatu nie mają żadnych pomysłów, jak z tej sytuacji wyjść.

Sławomir Burzyński

REKLAMA

W „SPOŁEM” dobre produkty zawsze pod ręką :

- > Serki Danio 140 g „Danone” (4 smaki) 1,29 zł/szt
- > Śmietankowy smak z Ostrołęki „Piątka” 200 g 2,99 zł/szt.
- > Kielbasa Śląska extra „Nove” 13,99 zł/kg
- > Szynka Łezka „Sadelko” 16,99 zł/kg

PROMOCJA OBOWIĄZUJE W DNIACH 26.06-1.07.2013r.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko - Własnościowa w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 26

informuje,

że ogłasza przetarg na ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych, czyli sprzedaż lokali.

W przypadku zainteresowania, oferty należy składać do dnia 02.07.2013 r. do godz. 10.00.

Szczegółowe informacje na stronie internetowej spółdzielni www.sml-w.pl lub w biurze Spółdzielni pokój nr 3 albo pod nr 46 862-39-49.

ZS-746

TYGODNIK Ziemia SOCHACZEWSKA

PRACUJ Z NAMI

Redakcja tygodnika „Ziemia Sochaczewska”, w związku z rozwojem biura ogłoszeń, podejmuje współpracę w zakresie reklamy.

Poszukujemy odpowiedzialnych i operatywnych osób do pozyskiwania ogłoszeń z terenu miasta i gmin powiatu sochaczewskiego.



FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Absolutorium z rezygnacją w tle

■ Za nami absolutorium sesji Rady Powiatu. Zarząd co prawda uzyskał absolutorium, jednak to, jak rozłożyły się głosy, wyraźnie pokazało podziały polityczne na szczeblu powiatu.

Sesję rozpoczął blok uchwał dotyczących finansów samorządu powiatowego. Przyjęto sprawozdania z wykonania budżetu, sprawozdanie finansowe, informacje o stanie mienia, wnioski komisji rewizyjnej dotyczące wykonania budżetu oraz opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Entuzjaści i krytycy

Jak można było usłyszeć od skarbnik Teresy Pawelak, dochody powiatu to prawie 67 mln zł. Starostwu udało się pozyskać 4,1 mln dotacji europejskich. 9 mln pochłonęły w ubiegłym roku inwestycje drogowe. Powiat ma prawie 13 mln zadłużenia. Nie wynika ono jednak z kredytów bankowych, a z tytułu emisji obligacji. Ze stanu powiatowych finansów i generalnie działalności zarządu nie krył zadowolenia starosta Tadeusz Koryś. - Zarząd podjął ponad 40 uchwał, odbyliśmy liczne spotkania, narady, uczestniczyliśmy w uroczystościach - mówił.

„ Jednym z najbardziej kontrowersyjnych punktów obrad była sprawa kontroli prowadzonych w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. F. Chopina. „

Mniej entuzjastyczna była komisja rewizyjna, która wydała opinię pozytywną, ale nie jednogłośnie. Opinię pozytywną wydały komisje: budżetu oraz ochrony zdrowia i polityki społecznej. Za to komisja oświaty, kultury i spor-

tu wypowiedziała się w sprawie absolutorium negatywnie. - Uważamy, że przedstawione nam sprawozdanie nie jest do końca rzetelne. Nie uwzględniono wszystkich faktur za 2012 r. Gdyby je zapłacono, budżet zostałby przekroczony - mówił radny Tadeusz Głuchowski. - Podobnie byłoby, gdyby uregulowano zobowiązania finansowe wobec nauczycieli. Wielokrotnie postulowaliśmy szukanie oszczędności, zaprzestanie tworzenia fikcyjnych etatów i utrzymywanie wzrostu zatrudnienia.

Kuriozalne strategie

Również radny Szymon Ziółkowski sprzeciwił się udzieleniu zarządowi absolutorium. Przypomniał nie tylko jedną z najbardziej nieudanych powiatowych inwestycji w al. XX-lecia w Teresinie, nawiązał także do złego stanu dróg na terenie całego powiatu oraz kuriozalnych sposobów na szukanie oszczędności w starostwie.

- Pani skarbnik, jako ich przykład, podała np. fakt, że pracownicy dużo chorowali, a gdy przebywali na zwolnieniach, płacił za nich ZUS. Wspominała również o tym, że teraz na każdym piętrze znajduje się tylko jedna kse-

rokopiarka. Właśnie tak wyglądają długofalowe strategie ograniczania wydatków w powiecie - mówił Szymon Ziółkowski.

Za zatwierdzeniem sprawozdania finansowego zagłosowało 12 radnych. Sześciu było „przeciw”, dwoje wstrzymało się od głosu. Z kolei za przyjęciem absolutorium głosowało 11 radnych. Przeciw opowiedzieli się: Szymon Ziółkowski, Anna Ulicka, Sylwester Lewandowski, Beata Fastyn, Dariusz Dobrowolski, Zdzisław Pakuła i Tadeusz Głuchowski. Wanda Dragan i Andrzej Grabarek wstrzymali się od głosu.

Kontrowersyjna rezygnacja

Jednym z najbardziej kontrowersyjnych punktów obrad była sprawa kontroli prowadzonych w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. F. Chopina. W ostatnich miesiącach w placówce odbyły się dwie kontrole. Jedną przeprowadził powiat, drugą kuratorium oświaty. Jak mówił dyrektor Powiatowego Zespołu Edukacji Bogusław Bęzel, były one wynikiem skarg od nauczycieli oraz anonimowego listu, który wpłynął do kuratorium.

Radni opozycyjni nie mieli wątpliwości - dyrektor został zmuszony do odejścia, po tym jak na początku tego roku nie bał się zaprosić do wspólnego z częścią nauczycieli liceum przeciwko fatalnej sytuacji, jaka panuje w powiatowej oświacie - braku pieniędzy nawet na tak podstawowe sprawy,

jak choćby środki czystości w szkole. Nasza gazeta szczegółowo opisywała tę sprawę, która odbiła się szerokim echem w całym środowisku nauczycielskim. To po tych publikacjach w liceum pojawiły się kontrole.

29 maja dyrektor ZSO Adam Radożycki złożył rezygnację ze stanowiska i zdecydował się przejść na emeryturę. Radny Tadeusz Głuchowski pytał, czy istnieje związek między kontrolami a odejściem dyrektora Radożyckiego oraz jakie są wyniki prowadzonych postępowań.

- Kadencja dyrektora kończyła się dopiero w przyszłym roku. Rzadko zdarzają się sytuacje, że nauczyciele decydują się na taki krok - powiedział radny Głuchowski. - Dziwi mnie to tym bardziej, że rozmawiałem z dyrektorem miesiąc przed złożeniem przez niego rezygnacji i nic nie wspominał o planowanym przejściu na emeryturę. Takich decyzji raczej nie podejmuje się spontanicznie. Kontaktowałem się także z radą rodziców. Jej członkowie byli również zaskoczeni.

Redakcja zwróciła się do dyrektora Bęzła z prośbą o udzielenie dodatkowych informacji na temat sytuacji w „Chopinie”. Usłyszeliśmy, że najpierw musi zasięgnąć opinii zarządu powiatu. Ten sam zarząd ogłosił już konkurs na stanowisko dyrektora ZSO. Oferty od kandydatów przyjmowane będą do 1 lipca. W kolejnym numerze tygodnika wrócimy do tego tematu.

Agnieszka Poryszewska

W czyje ręce trafi schronisko Azorek

■ Wiemy już, że od 16 lipca tego roku miejskie schronisko dla bezdomnych zwierząt „Azorek” zmieni operatora. Przystanie bowiem być prowadzone przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w wyniku nowelizacji przez Sejm ustawy o finansach publicznych, która wyklucza taką możliwość.

Jak mówi Wiesław Kowala, naczelnik wydziału infrastruktury miejskiej i ochrony środowiska UM, nie jest to jednak powierzenie schroniska jakiemuś podmiotowi, tylko zmiana firmy prowadzącej. „Azorek” nadal finansowany będzie przez ratusz, który pokrywał będzie wszystkie koszty jego funkcjonowania. Nie ma więc mowy o tym, żeby pogorszyły się warunki bezdomnych zwierząt. Muszą one być utrzymane przynajmniej na tym samym poziomie.

W związku z bardzo już bliskim terminem zmiany operatora, 18 czerwca ogłoszony został przetarg na obsługę schroniska. Jego rozstrzygnięcie nastąpi 26 czerwca, więc niebawem dowiemy się, kto je poprowadzi. Na ostatniej piątkowej sesji

radny miasta zatwierdzony został nowy regulamin tej placówki, z którego zniknął zapis o tym, że zajmuje się nią ZGM.

Przypomnijmy, że nowy podmiot prowadzący to nie jedyna zmiana, jaka w przyszłości czeka „Azorka”. Miejskie schronisko funkcjonuje bowiem na terenie gminy Sochaczew w Kożuszkach Parcel, gdzie teren dzierżawiony jest od prywatnego właściciela. Przeciwno psiemu towarzystwu wciąż nasilają się protesty okolicznych mieszkańców. Skarżą się, że jest ono nie tylko uciążliwe, ale również przez to sąsiedztwo nie mogą sprzedać położonych w tym ładnym terenie działek. Dlatego powstający w gminie plan zagospodarowania przestrzennego nie uwzględnia schroniska. Warunkowo wprowadzony został zapis, zgodnie z którym może ono istnieć tu tylko do sierpnia 2016 roku, przypomina Wiesław Kowala. Jednocześnie dodaje, że ustawa dotycząca opieki nad zwierzętami mówi, że schronisko w mieście musi być. Trzeba więc, gdy przyjdzie czas, znaleźć dla niego inne miejsce.

Małgorzata Pałuba

KONDOLENCJE

Podziękowanie

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal oraz uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych Ś.P. Bogumiły Stasiak, składamy wyrazy wdzięczności za życzliwość i wsparcie w jej ostatnich chwilach. Serdeczne podziękowania dla jej koleżanek i kolegów ze Szpitala Powiatowego w Sochaczewie, w szczególności dla Oddziału Intensywnej Terapii za ich profesjonalizm w opiece nad Bogusią. Bóg zapłać.

Rodzina

ZS-749

Wicestaroście sochaczewskiemu

Januszowi Ciurze

słowa otuchy i szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci



BRATA

przekazuje:

Burmistrz Sochaczewa

Piotr Osiecki

wraz

z pracownikami Urzędu Miejskiego

ZS-735

Najwyższy standard do wynajęcia

■ Zakład Wodociągów i Kanalizacji, który od kilkunastu dni zarządza miejskimi kramnicami ogłosił przetargi na wynajem powierzchni w odnowionym niedawno budynku. Do wzięcia jest imponująca powierzchnia pod restaurację oraz świetnie wyposażone sklepy.

Zakład będzie sprawował opiekę nad kramnicami do końca maja 2014 r. Z tego tytułu otrzyma niespełna 119.000 zł. Ruszyły już przetargi na wynajem pomieszczeń i lokali.

Warto przypomnieć, że druga z ofert, która wpłynęła na przetarg, opiewała na ponad milion złotych. Ratusz liczy, że wynajęcie pomieszczeń restauracyjnych, patio i pomieszczeń usługowych zapewni spółce dodatkowe dochody.

Wyłonienie operatora było niezbędne, gdyż miasto nie może zarabiać na wynajmie pomieszczeń komercyjnych. Ściśle określają to warunki, na jakich ratusz uzyskał unijne dofinansowanie do inwestycji. Zaproponowane przez ZWiK stawki mają pokryć koszty utrzymania odrestaurowanych kramnic.

Zgodnie z zawartą umową, ZWiK będzie wynajmował powierzchnię komercyjną oraz ponosił koszty utrzymania całego budynku, w tym koszty wszystkich mediów i ochrony kramnic. Jako operator obiektu zadba też o porządek, musi również podpisać umowę na wywóz śmieci, dostawę wody i odbiór ścieków oraz ubezpieczyć budynek. Zakład będzie dbał o dostępność wszystkich mediów, windy itd. Musi wykonywać wymagane prawem przeglądy techniczne, bieżące drobne naprawy, kontrolować system wentylacji czy drożność kominów.

Na parterze docelowo ma zostać uruchomiona restauracja i kilka sklepów.



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Kramnice Miejskie kuszą powierzchnią sprzedażowo-usługową o wysokim standardzie

Wywoławcza cena wynajęcia jednego mkw. powierzchni to 80 złotych netto (98,4 brutto). Najemców obowiązują będą również opłaty za zużyte media. Największe z pomieszczeń to oczywiście usytuowane na parterze lokale o przeznaczeniu restauracyjnym. Jego powierzchnia to ponad 600 mkw. (obejmuje parter oraz piwnicę budynku). Jak przekazała nam Elżbieta Markut-Żyżyńska, w jego przypadku wchodzi w grę indywidualne negocjacje stawek ze ZWiK.

- Zdajemy sobie sprawę, że przy takiej kubaturze nie

możemy liczyć na standardowe opłaty z mkw. Dlatego też wszystkich potencjalnych najemców zachęcam do podejmowania z nami rozmów. Postaramy się wypośrodkować oczekiwania obydwu stron - mówi Markut Żyżyńska.

Powierzchnia pozostałych lokali użytkowych waha się od około 30 do 50 mkw. Przeciętnie jest to 36 mkw.

- Wszystkie wykonane są w najwyższym standardzie budowlanym. Myślę, że trudno byłoby znaleźć w Sochaczewie pomieszczenia usługowe, któ-

re mogłyby z nimi konkurować. I to zarówno pod względem wykonania, jak i lokalizacji - dodaje Elżbieta Markut-Żyżyńska. - Najemcy otrzymają mieszkania wentylowane, wyposażone w klimatyzację, dostęp do sieci internetowej, z nowoczesnym, gazowym c.o.

Jak ustaliliśmy, ZWiK będzie poszukiwał najemców w sposób ciągły. Ogłoszenia ukażą się w ogólnopolskich mediach. Obecnie trwają już rozmowy z kilkoma podmiotami zainteresowanymi podpisaniem umów.

Agnieszka Poryszewska

Nowy konkurs w Dziennym Domu Pomocy Społecznej

■ Dzienny Dom Pomocy Społecznej jest partnerem Krajowego Stowarzyszenia Pomocy Osobom Potrzebującym „Z Sercem Do Wszystkich” w Sochaczewie w realizacji drugiego w bieżącym roku zadania publicznego wspieranego przez burmistrza miasta, a adresowanego do seniorów.

Program pod hasłem „Wiem jak żyć, by lepiej żyć” zgłoszony został na konkurs dla organizacji pozarządowych. 26 czerwca 2013 r. o godz. 9.30 nastąpi jego inauguracja, a jednym z punktów jest wykład psychologa klinicznego „Sukces wieku dojrzałego”.

Przewidziane jest również wystąpienie z informacją dot. wprowadzonej w naszym mieście „Karcie Seniora” a także występy artystyczne zespołu

seniorów. Omówiony zostanie cały program, który realizowany będzie do października br. Już od 1 lipca rozpoczyna się szkolenie dla seniorów - obsługa komputera i korzystanie z internetu. Przewidziane są dalsze wykłady, piknik, wycieczka, prezentacja dorobku seniorów i obchody Międzynarodowego Dnia Osób Starszych. Celem programu jest edukacja, poprawa dostępu do informacji, prowadzące do lepszego funkcjonowania osób starszych w rolach społecznych, do lepszego życia na wielu płaszczyznach.

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych do udziału w programie. Kandydatów na kurs komputerowy prosimy o zgłaszanie się do Dziennego Domu Pomocy Społecznej przy al. 600-lecia 90 w godz. 7 - 14.00 lub telefonicznie 46 863 50 48.

Twarda nawierzchnia na placu Kościuszki

■ Plac Kościuszki kojarzy nam się z reprezentacyjnym centrum miasta. Tymczasem plac Kościuszki to także teren z pawilonami handlowymi, sąsiadujący z rynkiem.

To miejsce od lat psuło wizerunek reszty placu. Nieutwardzona nawierzchnia pomiędzy pawilonami utrudniała przechodniom robienie zakupów, a zabłąkanym turystom pokazywała dwa oblicza placu.

Problem z tą częścią pl. Kościuszki polega na tym, że grunt także jest własnością wszystkich posiadaczy pawilonów. I to od ich woli zależy doprowadzenie tego miejsca do porządku. Ostatnio wspólnie podjęli decyzję, że tak dalej być nie może i rozpoczęli remont. Oprócz położenia kostki brukowej, na całym terenie wyremontowana ma być też kanalizacja sanitarna. Plac Kościuszki, pomiędzy pawilonami handlowymi, będzie wreszcie wyglądał normalnie. (jw)



FOT. JAN WASILEWSKI

Prace potrwają zapewne do końca wakacji

Jestem z miasta

Dochodowa ulica

Takich ulic w Sochaczewie jest wiele, m.in. Sienkiewicza, przy stacji PKP, ale Toruńska bije wszystkie na... 5 punktów i co najmniej 100-200 zł. Czy ona prowadzi do Torunia, jak wskazuje na to nazwa? Może kiedyś, bo jest najstarszą ulicą miasta, ale dziś! Dzisiaj powinna się nazywać dochodowa, albo policyjna.

Tu sami kierowcy, bo znak stoi jak byk, pchają się w łapy stróżów prawa. To jest najłatwiejszy łup. Zwłaszcza, jak trzeba wyrobić plan zysku z mandatów, narzucony przez Ministra Finansów. Jak któryś z policjantów nie wyrabia limitu - to na Toruńską, tam zawsze może liczyć na łaskawość kierowców, którzy z głupim uśmiechem tłumaczą się, że tylko na chwilę do sklepu, kościoła, urzędu. Nawet jak z jednej strony tej kawalkady aut piszą mandaty, to z drugiej ustawiają się, jakby to ich nie dotyczyło!!! Jak to nazwać?

Inni hardo dowodzą, że tu stoje, bo brak parkingów w mieście! Fakt! Ale to nie oznacza, że muszą łamać prawo, bo droga ta nie dość że zdewastowana, z dziurami, wybojami byle jak zalapionymi, to jest wyjątkowo wąska, tak że przy parkujących samochodach jest ledwo przejezdna. Jest to także, w połączeniu z ul. Farną, jakby mini obwodniczką centrum miasta, dla tych, co jadą w stronę np. Chodakowa od ul. Warszawskiej, omijając zawsze zatłoczone skrzyżowanie. Dlatego ta ulica musi być

drożna i stąd ten znak - „zakaz zatrzymywania”. A że są mandaty, nie ma się co dziwić. Widocznie rozmowy, pouczenia, wezwania na komendę nic nie dają. Dopiero mandat uczy rozumu, chociaż też nie zawsze, bo „może się uda”.

Obok jest straż pożarna, też często zastawiona parkującymi „na chwilę” samochodami. W razie akcji, będą szukać kierowców, żeby łaskawie odjechali, i zastanawiać się: jechać po ich cackach czy zrezygnować z wyjazdu, bo nie ma przejazdu?

Jakby nie patrzył, Toruńska mandatami stoi, ale czy musi? Nie dajmy satysfakcji Ministrowi Finansów!

FAN

Największa spółdzielnia już po walnym zebraniu

W sobotę 15 czerwca odbyło się coroczne walne zgromadzenie Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej. Biorąc pod uwagę przebieg podobnych zebrań z lat ubiegłych, to uznać można za wyjątkowo spokojne.

Spółdzielcy obradowali od 9 do 21.30. Osobom niezorientowanym wydawać mogłoby się, że to bardzo długo. Przypomnieć należy jednak, że zdarzały się przypadki, iż „walnego” nie udało się zakończyć jednego dnia i trwało ono niejednokrotnie przez cały weekend.

Rola administratora

Sprawozdanie zarządu za rok 2012 przedstawił prezes Stanisław Dziekoński. Prezes odniósł się do faktu, że ponad 70 proc. mieszkań jest własnościowych. Jak stwierdził, SM L-W jest sprowadzana do roli administratora, z której próbuje się wywiązywać jak najlepiej.

- Staramy się nie przerzucać na mieszkańców rosnących kosztów życia oraz racjonalnie gospodarować zasobem. Udało nam się wypracować nadwyżkę w wysokości 1 mln 25 tys. zł - powiedział. - Zmniejszyło się zadłużenie, przeprowadzono wiele eksmisji. Zastój na rynku nieruchomości sprawia, że na 14 ogłoszonych przetargów tylko 3 zakończyły się sprzedażą mieszkań. Na naszą niekorzyść działa to, iż przepisy zabraniają nam ich remontowania. Gdybyśmy mieli możliwość przygotowania ich do sprzedaży, łatwiej byłoby nam znaleźć potencjalnych nabywców.

Do sprawy dłużników w spółdzielni odniósł się również przewodniczący rady nadzorczej Stanisław Szulczyk.

- W mojej opinii działania windykacyjne były prowadzone prawidłowo. Bardzo ważne jest to, by nie cechowała ich

bezdusność. W każdym przypadku, w którym mieszkańcy wykazywali dobrą wolę, rozkładaliśmy im należności na raty - mówił.

Osobiste wycieczki

Jako pierwsza głos spośród gości zabrała Janina Lewandowska. Zarzuciła władzom SM L-W rozrost biurokracji i opieszałość.

- Po co nam tak duża rada nadzorcza? Niektórzy z jej członków nie płacą czynszu i są bezkarni - stwierdziła. - Z kolei na moje pisma otrzymuję śmieszne odpowiedzi. Również moje skargi na sąsiadów, dotyczące np. kradzieży prądu, są zbywane.

Skrajnie odmiennie ocenił funkcjonowanie spółdzielni Zbigniew Lewandowski. Jego zdaniem obecny zarząd jest najlepszym z dotychczasowych. Nie jest kojarzony z łapownictwem i nadużyciami. Jeżeli są zaś do niego jakieś zastrzeżenia, to najczęściej związane są one z drobnymi sprawami wynikającymi z codziennym funkcjonowaniem SM L-W.

Anna Burak odniosła się do budzącej wiele emocji kwestii opłat dodatkowych za wodę.

- Może woda powinna być rozliczana w przeliczeniu na mieszkańca a nie z wodomierza. Jeżeli są coraz większe rozbieżności w pomiarach między urządzeniami zamontowanymi w mieszkaniach a wodomierzem głównym, to po co w ogóle się nimi sugerować? - pytała.

- 70 proc. wodomierzy jest zainstalowanych w nieprawidłowy sposób, a więc w pionie. Jest to jedna z przyczyn błęd-



Walne zebrania w spółdzielni za każdym razem budzą kontrowersje

nych pomiarów. Nie możemy ich zamontować inaczej ze względu na konstrukcję budynków. Musielibyśmy większości z was porozsnuwać mieszkania - odpowiedział wiceprezes Zbigniew Starzyński.

- U mnie są akurat zamontowane prawidłowo. Czy to znaczy, że nie muszę uiszczać opłaty? - pytała lokatorka.

- Też chciałbym, żeby udało nam się znaleźć idealne rozwiązanie. Nie ukrywajmy jednak, ludzie potrafią oszukiwać wodomierze, w sieci zdarzają się ubytki. To wszystko wpływa na pomiar zużycia wody - wyjaśniał Stanisław Dziekoński.

Oklaski

Z owacją spotkała się wypowiedź mieszkańca Boryszewa, Jana Wasilewskiego.

- Tak naprawdę, spółdzielcy są najbardziej wyzyskiwaną grupą społeczną w Sochaczewie. To my w dużej mierze utrzymujemy PEC i ZWiK, a nie mamy żadne-

go wpływu na ceny wody i ciepła - powiedział. - Może ten ostatni powinien zamiast wodomierzy zamontować ściekomierze i w końcu będziemy mieć jasność rozliczeń. Płacimy podatki i remontujemy nasze chodniki, dbamy o zieleni i wygląd osiedli. Jednocześnie z naszych podatków robione jest to samo wokół budynków komunalnych. Podobnie będzie z nową ustawą „śmieciową”. To przede wszystkim my będziemy kontrolowani co do uczciwego ponoszenia opłat i segregowania odpadów. De facto będziemy utrzymywać ten system.

Poruszono również sprawę likwidacji punktu kasowego Banku Spółdzielczego w siedzibie spółdzielni. Jak przekazał prezes Dziekoński, była to wyłącznie decyzja banku, który stwierdził, że nie opłaca mu się dalsze prowadzenie tej placówki.

Nie udało się przeformułować wniosku zgłoszonego przez Teresę Stańkowską. Stanowił on, że fundusz remontowy spółdzielni miałby być dzielony w przeliczeniu na mkw. powierzchni poszczególnych osiedli, a następnie przeznaczany na inwestycje i remonty na ich terenie. Według opinii radcy prawnego Bronisława Paluszynskiego, byłoby to niezgodne z prawem. Pieniądze muszą być dzielone między członków spółdzielni, a nie proporcjonalnie do powierzchni nieruchomości.

Z absolutorium

Pomimo tak dynamicznej dyskusji, jednogłośnie przyjęto sprawozdanie finansowe oraz sprawozdanie z prac zarządu. W przypadku sprawozdania rady nadzorczej był zaledwie jeden głos „przeciw”.

Absolutorium uzyskała cała dotychczasowa za-

radą SM L-W. W głosowaniu tajnym oddano dokładnie 85 ważnych głosów. Za absolutorium dla Stanisława Dziekońskiego głosowało 61 spółdzielców, Zbigniewa Starzyńskiego poparło 57 osób, Jerzego Michalaka - 58.

Inne istotne ustalenie poczynione na walnym to m. in. wyrażenie zgody na sprzedaż dwóch niewielkich działek przy al. 600-lecia, a także zbycia udziału w nieruchomości w Witkowicach. Do jednego ze znajdujących się tam bloków trafiły osoby z wyrokami eksmisji. Obecnie tylko kilka lokali jest zasiedlonych.

- Nie ukrywam, że próbujemy pozbyć się tej nieruchomości. Nie chcemy w nią inwestować. W zasadzie generuje ona wyłącznie straty. Większość osób, która otrzymała tam mieszkania, sama się wyprowadziła. Tym, którzy zostali, znajdziemy inne lokale - mówi prezes Dziekoński.

Walne zgromadzenie nie wyraziło zgody na zaciągnięcie kredytu na zdjęcie kolejnych fragmentów azbestowej elewacji z os. Ogrody. Argumentowano to faktem, że zobowiązanie to obciąża hipotekę nieruchomości.

- Tak zdecydowali członkowie spółdzielni. W konsekwencji usuwanie azbestu potrwa dłużej. Musimy mieć czas na zebranie środków finansowych - komentuje Stanisław Dziekoński.

Agnieszka Poryszewska

W Niepokalanowie wspomnieli wspaniałego Polaka

W sobotę 15 czerwca w Niepokalanowie odbyły się ogólnopolskie obchody 8. rocznicy śmierci Filipa Adwenta. Polskiego europo-
sła, który w 2005 roku zginął wraz z rodzicami i córką w niewyjaśnionym do dziś wypadku spowodowanym przez białoruskiego TiRa pod Grójcem.

W uroczystościach wzięła udział wdowa, dr Alicja Adwent, przyjaciele i znajomi rodziny Adwentów.

Uroczystości rozpoczęła Msza święta, którą sprawowało kilkunastu kapłanów pod przewodnictwem biskupa płockiego Piotra Libery.

O kryzysie wartości patriotycznych, ale też o nadziei związanej z młodym pokoleniem, mówił organizator uroczystości poseł Maciej Małecki. - Młodzi Polacy potrzebują jasnych wzorów osobowych, takich jak Filip Adwent. Nie potrzebują różowych baloni-

ków i gigantycznego ptaka z czekolady. Niepodległość nie jest dana raz na zawsze. Polska potrzebuje i będzie jeszcze bardziej potrzebowała ludzi, którzy będą o nią zabiegali. Dziś następcy Filipa Adwenta siedzą w szkolnych ławkach. Zróbmy wszystko, co w naszej mocy, aby mieli odwagę upominać się o Polskę, a do tego, aby umieli to robić.

Pamiętniki Filipa Adwenta czytał Ryszard Bacciarelli, aktor scen warszaw-

skich, a poezję deklamował Sebastian Ryś, aktor Teatru Dramatycznego w Płocku. Uroczystość uświetniła śpiewem solistka Teatru Wielkiego w Łodzi Antonina Kierus.

Organizatorzy uroczystości dziękują niepokalanowskiemu ojcom franciszkanom, szczególnie ojcu gwardianowi Mirosławowi Bartosowi i ojcu Jackowi Staszewskiemu za kolejną gościnę w klasztorze.

Adam Lemiesz



Poseł Małecki mówił m.in. o nadziei związanej z młodym pokoleniem

W Sochaczewie będzie Jysk, CCC i RTV Euro AGD...

■ Jak widać gołym okiem, budowa Tesco przy rondzie wylotowym z miasta na Warszawę, w ramach powstającego tam Multi Shopu idzie pełną parą. Całość, wraz z łączącą OBI z Tesco galerią handlową, ma być gotowa we wrześniu. I właśnie ta galeria jawi się nie mniej atrakcyjnie niż otaczające ją hipermarkety.



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Pawilon przyszłego TESCO dosłownie z dnia na dzień zmienia swe oblicze

Dziś już widzimy, że pogłoski o wycofaniu się z Sochaczewa Tesco były plotką, a rosnący szybko obiekt marketu ma powstać na łącz-

nej powierzchni 7,3 tys. mkw. Przypomnijmy, że działające już OBI powstało na 10 tys. mkw., zaś scalająca je galeria handlowa zajmie ok. 4,5 tys.

mkw. Utworzony w ten sposób układ budowlany w literę „C” zawierał będzie w środku parking na ok. 660 pojazdów. Funkcjonujący już McDo-

nald's zamykać będzie cały kompleks od zachodu. W ten sposób powstanie handlowe miasteczko, konkurujące z zamierzającym rozbudować się i

powiększać asortyment w galerii handlowej „Sonata Park” Carrefour'em.

Jak nam powiedział Błażej Tomaszewski, pełnomocnik zarządu spółki McKinlay Development, inwestora całości, w galerii łączącej markety przewidziano 11 sklepów o różnicowanej powierzchni. Największy (ponad 1000 mkw.) będzie sklep znanej sieci Jysk z wyposażeniem wnętrz (meble, pościel i inne drobiazgi).

Będzie też obuwniczy Deichman, sportowo-rekreacyjny Martes Sport i również obuwniczy CCC. Znajdziemy tam też RTV Euro AGD, a także sklep sieci dyskontów odzieżowych TAKKO, popularny zwłaszcza na terenie Niemiec. Będzie też inny sklep sieci odzieżowo-przemysłowych dyskontów PEPCO, której właścicielem jest firma Pepkor z RPA. Ponadto wędliny Olewnika, sklep z gazetami i apteka.

Mnoży się liczba marek i galerii handlowych w

mieście i na jego obrzeżach. Przypomnijmy, że właśnie mamy czwartą Biedronkę, czekamy na Nową Mleczarnię i ciągle mówi się o Lidlu przy ul. Płockiej, nie licząc tych, które już są. Musi to wzbudzać refleksję, kto w tych wszystkich miejscach będzie kupował. Widocznie jednak inwestorzy obserwują nasz rynek, co potwierdzają wyniki badań GfK Polonia, które wykazały, że sochaczewianie wydają w sklepach o 14 proc. więcej niż statystyczny Polak. A przeciętny mieszkaniec naszego miasta wydaje w ciągu roku na zakupy około 11 tys. zł. To niemal 30 proc. więcej niż statystyczny Polak. Niedawno Sochaczew, wspólnie m.in. z Pruszkowem i zaledwie kilkoma innymi miastami w województwie, został zaliczony do miast o największym potencjale handlowym na Mazowszu. Wygląda więc na to, że nasz potencjał nabywczy jest większy niż nam samym się wydaje.

Sławomir Burzyński

Szpital idzie do sądu z Narodowym Funduszem Zdrowia

■ Jednym z głównym tematów wtorkowego posiedzenia Społecznej Rady ZOZ były nadwykonania, czyli leczenie chorych ponad podpisane z NFZ kontrakty, za co fundusz nie chce płacić. Metodą ma być odebranie przez szpital tych pieniędzy na drodze sądowej.

Jak powiedział dyrektor szpitala Piotr Szenk: - Z całą świadomością generujemy nadwykonania, bo jeśli wyrobilibyśmy plan tylko w stu procentach, to fundusz na przyszły raz dałby nam jeszcze niższe kontrakty. Dlatego nadwykonania postanowiliśmy kontynuować przez pierwsze półrocze, choć zdaję sobie sprawę z tego, że to powoduje większe wydatki na sprzęt i wynagrodzenia.

Dyrektor twierdzi, że musi mieć plan przekroczone, aby w NFZ wykazać, w jakich obszarach nadwykonania muszą być konieczne robione. I tak ma być do końca czerwca. Po półroczu takie działania będą spowalniane, aby nie popaść w nadmierne długi za rok 2013. Już teraz niezapłacone przez NFZ nadwykonania sięgają kwoty 3 mln zł. To za rok 2012 oraz pierwszy kwartał 2013. I nadal stanowisko dyrektorów funduszu, mimo wielu spotkań z dyrekcją naszego szpitala, jest w tej sprawie nieprzejednane.

- A przecież - mówił podczas posiedzenia Społecznej Rady ZOZ dyrektor Szenk - pieniądze te zainwestowano w pacjentów, którzy pomocy wymaga-



RYŚ. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

li. Na dodatek były to w 80 proc. świadczenia dla osób, których nieprzyjęcie zagrażało ich życiu lub zdrowiu, czyli naruszałyby ich podstawowe prawo do opieki zdrowotnej. Dlatego też, aby odzyskać należące się nam pieniądze, postanowiłem wyruszyć na drogę sądową z NFZ.

Obecnie więc radcy szpitala przygotowują wezwania do zapłaty za nadwykonania za rok 2012, bo ten jest już finansowo zamknięty. Zdaniem dyrektora, gdy fundusz otrzyma te wezwania, na pewno odpowie, że są to usługi ponadlimitowe. Ale to właśnie będzie dla szpitala podstawą, aby rościć sądowo żądania ich zapłaty.

- Ta kwota 3 mln zł pozwoliłaby z nadwyżką za-

mknąć budżet za rok 2013 - dodaje dyrektor Szenk. - Niestety, na razie tej sumy w planie finansowym ująć nie możemy, choć jestem przekonany, że mamy na tyle silne argumenty, iż żaden sąd ich zlekceważyć nie może. Tym bardziej, że kilka szpitali, które już założyły sprawy, z NFZ wygrało. Ostatnio z oddziałem białostockiego NFZ wygrał tamtejszy szpital.

Sochaczewska Społeczna Rada ZOZ wyraziła zgodę na taką próbę odzyskania pieniędzy z Narodowego Funduszu Zdrowia. I wygląda na to, że im prędzej tym lepiej, kiedy jeszcze wyroków korzystnych dla szpitali nie jest zbyt wiele, bo później z wypłacalnością funduszu mogą być kłopoty.

Sławomir Burzyński





Wielka bitwa w Tułowicach

■ W ostatnią sobotę, już po raz piąty, oglądać mogliśmy w Tułowicach widowisko ukazujące fragment I wojny światowej, czyli zacięte walki toczące się w latach 1914-15 w rejonie Sochaczewa.

Sochaczew i jego okolice były terenem długotrwałych i bardzo ciężkich walk tego okresu. Organizatorzy rekonstrukcji starali się więc oddać charakter tej 8-miesięcznej pozycyjnej bitwy, zwłaszcza że to właśnie Tułowice były ówczesnym zapleczem rosyjskich wojsk.

- Dzięki uprzejmości Maćka Brażuka, który udostępnił nam swoje pole - mówi jeden z organizatorów Jakub Wojewoda - mogliśmy w Tułowicach wykonać okopy i stworzyć militarny skansen z tamtych czasów. Po każdej stronie linii frontu w ciągu trzech dni naszej ciężkiej pracy powstało około 60 metrów okopów, odpowiednio wystylizowanych na bitwę z I wojny światowej. Trzeba było je umacniać, szalować i na koniec rozmieszczać ładunki wybuchowe, co już robili zawodowi pirotechnicy. A dzień przed bitwą obfite opady deszczu zalały nam

okopy, z których trzeba było wylewać wodę.

Okopy udało się osuszyć, a przybywający późnym popołudniem widzowie zobaczyli zbierające się armie jak na pikniku. Przechadzający się żołnierze różnych formacji, a zwłaszcza ich oficerowie w towarzystwie wykwintnie ubranych dam, chroniących się przed słońcem pod parasolkami tworzyły atmosferę jak z epoki, nie zapowiadającą, że za chwilę rozegra się tu „krwawy” bój.

W tym roku scenariusz przewidywał widowisko wieczorne, które rozpoczęło się w sobotę, 22 czerwca o godz. 19.00. Jego głównym motywem była rekonstrukcja pierwszego niemieckiego chlorowego ataku gazowego, który miał miejsce na ziemiach polskich. Toteż nad polami unosił się żółty dym o charakterystycznym zapachu, który wcale nie wyglądał jak symulowa-

ny świecami dymnymi. Bitwie towarzyszyły potężne eksplozje, strzały z karabinów i armaty, czyli potworny huk, przenoszący widzów na prawdziwe pole bitwy, zwłaszcza, że wrywana wybuchami ziemia co chwilę lądowała na głowach obserwatorów. Trup się ścielił gęsto, za sprawą wprowadzanych w tamtym okresie do uzbrojenia wielu armii ciężkich karabinów maszynowych.

Ale jeszcze zanim bitwa się zaczęła, zwiedzać można było okopy, zobaczyć broń i zgromadzony do widowiska sprzęt, porozmawiać z rekonstruktorami. Inną atrakcją była promocja książki „Bzura Rawka 1914 - 1915 Wielka Wojna na terenie powiatu sochaczewskiego” autorstwa Jakuba Wojewody i Pawła Rozdźwieńskiego, którą widzowie mogli na miejscu kupić, a obecnie jest ona do nabycia w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej.

W tym roku w bitwie udział wzięło ponad 100 rekonstruktorów z całej środkowo-wschodniej Europy: z Litwy, Białorusi, Ukrainy, Słowacji, Czech, Niemiec i oczywiście Polski, w tym nasza Muzealna Grupa Rekonstrukcji Historycznej. Była to zatem międzynarodowa bitwa, podobnie jak w latach 1914-15, kiedy na naszych ziemiach walczyli żołnierze z wielu krajów, nie zawsze w swoich narodowych mundurach.

W Tułowicach zobaczyliśmy bitwę między oddziałami niemieckimi a rosyjskimi, widowisko zorganizowane z okazji 40-lecia istnienia sochaczewskiego muzeum, a także zbliżającego się 100-lecia I wojny światowej. Zaś organizatorami całości było Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą wraz z portalem Do broni a także władze gminy Brochów i tamtejsze PTTK.

Małgorzata Pałuba



Sochaczewscy rekonstruktorzy przy butlach z gazem



W Tułowicach można było zobaczyć też takie sielskie obrazki

Pomóżmy choremu dziecku!

■ Kup bilet i przyjdź 26 czerwca 2013 r. o godzinie 19.00 do Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Żeromskiego 8 na charytatywny spektakl pod tytułem „Ukryte trudne sprawy z wakacji”.

Tym razem grupy „Niereformowalni i już” z Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Żeromskiego oraz „Zespół z Marek” przygotowały spektakl dla młodzieży i dorosłych, z którego cały dochód zostanie przekazany rodzicom chorego Kacperka Janiaka.

Kacper to niespełna trzyletni, pogodny chłopiec z Sochaczewa, który od pewnego czasu choruje na neuroblastomę 4 stopnia. Na dzień dzisiejszy przeszedł już osiem chemioterapii, w chwili obecnej przebywa w warszawskim Dziecięcym Szpitalu Klinicznym przy ul. Litewskiej, gdzie lekarze starają się podnieść odporność Kacperka, by móc zastosować



autoprzyszczep szpiku kostnego, a potem radioterapię guza.

Wiadomo, w takim przypadku każde pieniądze się przydadzą, stąd też ta akcja. Warto także wspomnieć, że grupa „Niereformowalni i już” pod nadzorem instruktorskim Beaty Oziemblewskiej organizuje charytatywną imprezę już po raz drugi (pierwsza dotyczyła Kacperka Kamińskiego, również chorego na nowotwór).

Bilety w cenie zaledwie 10 złotych można nabyć w sekretariacie Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Żeromskiego 8.

Sucha powita lato

■ W niedzielę 30 czerwca na boisku klubu sportowego „Promyk” po raz kolejny odbędzie się festyn rodzinny przebiegający pod hasłem „Powitanie lata w Nowej Suchej”.

Tego dnia wszyscy będą mogli dobrze bawić, bowiem organizatorzy przygotowali wiele atrakcji. Dla najmłodszych gry i zabawy, dmuchany zamek, zjeżdżalnię, euro-bungee, kulę do chodzenia po wodzie, bieg przedszkolaków. Przewidziano również konkurencje rodzinne, przeciąganie

liny, pokaz i przelot motolotni oraz inne dodatkowe atrakcje i niespodzianki. Między innymi konkurs kulinarny „Pasztecarnia” na najsmaczniejszy pasztet.

Poza tym wystąpi zespół L'ombelico del Mondo, a o godz. 18.00 rozpocznie się zabawa przy muzyce na żywo. Zagra zespół BRAVO.

Na festyn zapraszają władze oraz społeczność gminy, klub sportowy „Promyk” i Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Ziemia Chełmońskiego. Start godz. 14.00. (pab)

REKLAMA

NIE PRZEGAP NAJŚWIEŻSZYCH WIADOMOŚCI Z MIASTA I POWIATU

www.ziemia-sochaczewska.pl

Ogłaszaj się na stronie najpopularniejszej sochaczewskiej gazety

Pomnik prezydenta Kaczorowskiego już we wrześniu

Trwają przygotowania do odsłonięcia pomnika Honorowego Obywatela Sochaczewa, prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego. Z inicjatywy Hufca ZHP stanąć ma on przy ul. Hanki Sawickiej.



Autorem projektu i wizualizacji pomnika jest artysta rzeźbiarz Sylwester Ambroziak

Pomysł budowy pomnika dojrzał do kilku lat. W ten sposób członkowie hufca chcą upamiętnić zasłużonego harcerskiego działacza, którym był śp. prezydent Kaczorowski. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w 1940 roku pełnił on funkcję komendanta chorągwi Szarych Szeregów w Białymstoku, od 2009 roku był harcmistrzem Rzeczypospolitej Polskiej. Obecnie drużyna harcerska z Boryszewa przygotowuje się do przyjęcia imienia prezydenta.

Wyrazem szacunku dla Ryszarda Kaczorowskiego ma być również popiersie, które stanąć ma przed siedzibą hufca przy ul. Hanki Sawickiej. Jego wstępny projekt przewiduje wykonaną z brązu rzeźbę, ustawioną na kamiennym cokole. Autorem projektu i jej wizualizacji jest artysta rzeźbiarz Sylwester Ambroziak. Zakładają one, że całość zostanie wkomponowana w siedzibę hufca. Do aranżacji otoczenia pomnika wyko-

rzystane zostaną trzy dęby zdobiące działkę. Są one razem tradycyjnym symbolem ruchu harcerskiego. Popiersie stanie od strony chodnika i będzie w pełni dostępne dla mieszkańców. Siedziba hufca zyska nowe ogrodzenie. Jego teren zostanie utwardzony i uporządkowany. Wszystko to stanowić będzie zwieńczenie remontu budynku.

Odsłonięcie połączone zostanie z uroczystościami Chorągwi Mazowieckiej

ZHP. Zaplanowane są one na dni 20-22 września - powiedział nam komendant hufca Krzysztof Wasilewski. - Obecnie pracujemy jeszcze nad programem obchodów. Jego zarys ma być gotowy pod koniec czerwca. Przed nami jedno w największych harcerskich wydarzeń ostatnich lat. W Sochaczewie spodziewamy się nawet tysiąca harcerzy.

Impreza porównywalna będzie z podobnymi obchodami z 2004 r. W związku z nadaniem tytułu honorowego obywatela, w Sochaczewie gościł wtedy prezydent Ryszard Kaczorowski.

Trwa oficjalna zbiórka pieniędzy. Harcerze będą wdzięczni za każdą pomoc. Już na starcie akcja spotkała się ze sporym zainteresowaniem osób prywatnych, firm i instytucji z terenu powiatu sochaczewskiego.

- Wychodzimy z założenia, że każda, nawet najmniejsza wpłata jest bardzo wartościowa. Wszyscy, którzy przyłączą się do akcji mogą liczyć na podziękowania. Natomiast najhojniejsi darczyńcy zostaną upamiętnieni w wyjątkowy sposób. Ich nazwiska utrwalimy na cokole pomnika - mówi Krzysztof Wasilewski. - Dobrowolnych wpłat na budowę pomnika należy dokonywać na specjalne konto: 94 9283 0006 0000 0374 2000 0040 z dopiskiem „Darowizna na pomnik Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego”.

Agnieszka Poryszewska

LISTY DO REDAKCJI

Dziękujemy za Dzień Dziecka

Jak co roku, dzięki akcji „Paczka do paczki”, tygodnik „Ziemia Sochaczewska” ufundował Dzień Dziecka trzem ogniskom wychowawczym TPD.

Imprezy odbyły się w ogniskach, przy grillu, tańcach, konkursach, w których nagrodami były pluszaki przekazane przez redakcję. A w sobotę 15 czerwca dzieciaki wyjechały na wycieczkę do Płocka. Pogoda sprzyjała zwiedzaniu i spacerom. Wzięliśmy także udział w rejsie statkiem po Wiśle, a

później w seansie filmowym 3D w kinie.

Jak zwykle ważnym elementem wycieczki był syty posiłek w McDonald's. Dzieci zgodnie uznały, że bez tego punktu programu wycieczka będzie nieważna.

Serdecznie dziękujemy wszystkim darczyńcom akcji „Paczka do paczki” oraz redakcji „Ziemi Sochaczewskiej” za radosny i pełen wrażeń Dzień Dziecka.

Kadra i dzieciaki środowiskowych ognisk wychowawczych TPD w Sochaczewie



Dzięki redakcyjnej akcji dzieciaki bawiły się doskonale

MOK Boryszew zaprasza na lato w mieście

Wakacyjna Pipi, pan Nilson i morskie opowieści...

W programie:

✓ Kącik wierszoklety i Tuwimowe bajanie

✓ Pan Nilsson - czyli „coś” o zwierzakach (wycieczka)

✓ Morskie opowieści pirata - wytańczone, wyśpiewane, malowane

✓ Słodko - owocowy poczęstunek

✓ Ulubiona kadra instruktorów

✓ Festyn teatralny, zabawy i konkursy z aktorami scen warszawskich

Zapraszamy dzieci w wieku od 6 do 12 lat na spotkania od 15 do 26 lipca w godzinach od 9 do 14.

Zapisy od 24.06.2013 (poniedziałek) w sekretariacie MOK filia Boryszew, koszt to 80 zł za dwa tygodnie.

Szlachetni do paczki - akcja dla potrzebujących

Szlachetna paczka to przykład mądrego pomagania. Dzięki wywiadam przeprowadzonym przez wolontariuszy zwanych „SuperW” pomoc trafia do osób naprawdę potrzebujących i w najbardziej adekwatnej formie. W tym roku akcja zawita także do Sochaczewa i okolic.

Podając za oficjalną stronę internetową akcji: „Tyl-

ko w 2012 roku Szlachetna Paczka dotarła do 13 235 rodzin w potrzebie, czyli do ponad 55 tys. osób żyjących w niezawinioniej biedzie - osób starszych, samotnych, rodzin dotkniętych chorobą lub niepełnosprawnością, samotnych rodziców i rodzin wielodzietnych. Łączna liczba zaangażowanych w projekt - wolontariuszy, darczyńców i rodzin w potrzebie - sięga 300 tys. osób. Średnia wartość



paczki dla jednej rodziny zadeklarowana przez darczyńców to 1700 zł. Oznacza to, że łączna wartość pomocy przekazanej w paczkach sięga 22,5 mln zł. Jedną paczkę przygotowywało średnio 17 darczyńców - były wśród nich rodziny, grupy znajomych, współpracowników, klasy szkolne. Łącznie darczyńcami zostało 225 tys. osób”.

W związku z tym poszukujemy wolontariuszy

(osiem odpowiedzialnych osób), darczyńców i dobroczyńców oraz miejsca na biuro i magazyn, a także informacji o rodzinach w potrzebie.

Osoby chętne do zaangażowania się w tę szlachetną akcję prosimy o kontakt mailowy: moniskos@interia.pl, aporyszewska@gmail.com. Wolontariat łączy. Dołączysz?

Monika Kosowiec - Placek
Lider Szlachetnej Paczki w Sochaczewie

Emocji na scenie nie da się opisać

TYLKO U NAS! Z Kamilem Bednarkiem, idolem nie tylko fanów muzyki reggae i największą gwiazdą ostatnich Dni Sochaczewa rozmawia Agnieszka Poryszewska.

Dużo podróżujesz z zespołem po Polsce. Jednego dnia potraficie koncertować na prestiżowych imprezach, jak Top Trendy, a następnego jedziecie na Dni Sochaczewa. To przemyślana strategia czy przypadek?

Ani to, ani to. Ja po prostu uwielbiam koncertować. Lubię kontakt z publicznością i to w każdej formie. Gramy też chętnie w klubach. Jest to jednak zupełnie inny klimat. Na takie biletoowane koncerty przychodzą ludzie, którzy lubią i najczęściej regularnie słuchają reggae.

A imprezy plenerowe?

To wyzwanie. Jak już mówiłem, w klubach występujemy dla ludzi o określonych muzycznych gustach. Plenery są okazją, żeby przekonać ludzi do naszej muzyki, pokazać im coś innego.

To działa?

Pewnie. Obserwuję publiczność. Czasem widzę kogoś,

kto stoi z niezadowoloną miną gdzieś z boku. Mija jeden, drugi, trzeci utwór, patrzę, a tu temu samemu człowiekowi już „nóżka chodzi”, zaczyna się rozkręcać. W ogóle uważam, że jeżeli chodzi o muzykę, trzeba być otwartym. Nie można z góry zakładać, że ten lub inny koncert mi się na pewno nie spodoba. Zresztą gdybym w to nie wierzył, nie jeździłbym z koncertami do mniejszych miejscowości.

Jak jesteś w nich odbierany?

Bardzo dobrze. Często jest tak, że publiczność z mniejszych miast fajniej bawi się na koncertach, niż ta wielkomiejska. Zresztą widzisz, dostałem do losu wielką szansę i staram się ją jak najlepiej wykorzystać. W sumie w wieku 22 lat udało mi się spełnić swoje marzenia. Mam możliwość grania i robienia muzyki dla szerokiej i różnorodnej publiczności. Chciałbym zachęcić ludzi, żeby pochopnie nie rezygnowali ze swoich pasji.



Występujecie niemal codziennie, do Sochaczewa przyjechaliście prosto z Sopotu. Zmęczenie daje się we znaki?

Rzeczywiście ostatnio zrobiliśmy trochę kilometrów. Za to niedługo będziemy mieli kilka dni przerwy. Z drugiej strony jest takie

powiedzenie, że jeżeli się robi to, co się lubi, nie przepracowuje się ani jednego dnia.

Czujesz, że udało ci się już zerwać z wizerunkiem artysty z talent show?

Myszę, że tak. Co raz mniej osób postrzega mnie przez ten pryzmat. Nie ukrywam, że bez tego ciężko byłoby mi się przebić. Byłem przecież osobą zupełnie spoza muzycznego środowiska. Nie miałem też pieniędzy żeby „zaistnieć”. Od tego czasu wydałem dwie płyty, sporo występuję...

Druga z płyt była nagrywana na Jamajce. Jak udało wam się zorganizować wyjazd?

To było moje wielkie marzenie. Mielśmy możliwość pracowania z muzykami Boba Marleya czy Shaggy'ego. W organizacji pomógł nam Mirosław Dzięciołowski czyli Maken. Od końca lat 80-tych zajmuje się

promowaniem muzyki reggae. Kiedyś też nagrywał na Jamajce i wyobraź sobie, że pomimo upływu tylu lat tamci muzycy go pamiętali. Wtedy poczułem się strasznie dumny, że jestem z Polski. To były świetne dwa tygodnie. Przede wszystkim nauczyłem się tego, żeby nie wstydzic się swoich emocji i nie kryć ich na scenie.

Wymaga to na pewno przełamania jakiejś wewnętrznej bariery.

Warto to zrobić. Ludzie wyczuwają autentyczne zachowania i potem ta dobra energia do ciebie wraca. W ogóle uczucia, które przeżywa się na scenie, są nie do opisanania. Kiedy widzę ludzi, którzy dobrze się bawią, są zadowoleni, nie potrafię sobie wyobrazić nic fajniejszego.

Czyli nie ma takiej opcji, że masz awaryjny plan na życie?

Nie ma. Ja po prostu żyję muzyką.

Muzyczno-teatralna niedziela

Kolejny już etap Sochaczewskiego Letniego Festiwalu Muzycznego w niedzielę 16 czerwca miał wreszcie rzeczywiście letni charakter. Przed sceną w parku Garbolewskiego na przygotowanych krzesłach zasiadło kilkudziesięciu słuchaczy. Ta część z nich, która przybyła nieco wcześniej, miała okazję obserwować też próbę orkiestry.

Tym razem, w ramach letnich koncertów w szkole muzycznej, odbywających się pod patronatem burmistrza Piotra Osieckiego, wystąpiła orkiestra kameralna pod dyrekcją Daniela Zielińskiego. Ciepłe popołudnie nastrajało do słuchania muzyki lekkiej i przyjemnej, toteż orkiestra zaprezentowała się głównie w znanych przebojach filmowych i rozrywkowych. Wystąpiło z towarzyszeniem orkiestry również troje solistów: Aleksandra Żurawska



„Wyjowisko” bardzo spodobało się publiczności

- klarnet, Patrycja Kowalska - skrzypce i Daniel Stychlert - altówka.

Tym razem jednak nie był to koniec atrakcji, bowiem kończąca swój występ orkiestra scalała się z trupą teatralną „Pijana Sypialnia”, która, dzięki dyrygentowi Danielowi Zielińskiemu, wystąpiła na naszej szkolnej scenie. Jest on bowiem kierownikiem muzycz-

nym przedstawienia „Wyjowisko”, które obejrzała w drugiej części niedzielnej koncertu sochaczewska widownia.

Kilkunastu młodych aktorów zaprezentowało nam bardzo dynamiczne, pełne energii i dowcipu widowisko. Rzecz dzieje się w otoczonej przez wilki obierzy, w której zatrzymuje się grupa wędrownych kome-

diantów. Mimo dobiegającego z oddali wycia watahy, mamy okazję obserwować przedziwne i zabawne sploty akcji zgrabnie scalonej z wykonywanymi przez aktorów pieśniami Chopina i Moniuszki. Widoczne są też zabawne odniesienia do telewizyjnych spotów i konkursów na gwiazdę. Ze sceny aż kipi tańcem, muzyką i wartko toczącą się akcją przedstawienia.

Wreszcie farsa dobiega końca. Wilki, wymyślone przez komediantów, by dłużej mogli zabawić w karczmie, zostają pokonane. Zakochani zaręczają się, a mnie najbardziej utkwiła w pamięci scena, gdy weterynarz przez zwyczajne qui pro quo zaordynował ojcu ukochanej końską kurację. Zapewniam, że było zabawnie!

Miejmy nadzieję, że „Pijana Sypialnia”, jak przystało na obiężyświatów, jeszcze nie raz do Sochaczewa zawita.

Małgorzata Pałuba

Wyjątkowy koncert orkiestry SERENATA COLUMBIANA

To będzie wyjątkowy koncert, jeden z trzech planowanych w ramach tournée po naszym kraju. Na zaproszenie ambasadora Kolumbii w RP Victorii Gonzalez Ariza, pod koniec czerwca do Polski przyleci orkiestra kameralna Serenata Columbiana.

Orkiestra wystąpi w sobotę, 29 czerwca, o godz. 17.00, w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej. Patronat nad tym wydarzeniem objął burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki. Wstęp wolny.

Orkiestra gra klasyczny repertuar, ale też lżejsze utwory operetkowe. Występuje w TV, w teatrach baletowych, na największych krajowych scenach muzycznych, pod batutą uznanych dyrygentów o międzynarodowej sławie. Zachęcam, by przyjść i posłuchać. To będzie wielkie wydarzenie kulturalne. Jej występ oklaskiwać ma m.in. ambasador Kolumbii w Rzeczypospolitej Victoria Gonzalez Ariza – mówi Agata

Kalińska, dyr. Centrum Kultury, Promocji, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych.

Fundacja FOSBO, prowadząca orkiestrę kameralną Serenata Columbiana, założona została w połowie 2008 roku. Jest instytucją non-profit, a jej głównym celem działania pozostaje promocja muzyki klasycznej na terenie Kolumbii i poza jej granicami, kształcenie młodych muzyków, realizacja programów i projektów wspierających rozwój artystyczny. Występowała już w Polsce, ale też odbyła tournée po Niemczech. Wyjazd udał się dzięki dotacji Ministerstwa Kultury i wsparciu prywatnych przedsiębiorstw.

Skąd takie przywiązanie do naszego kraju? Dyrektorem artystycznym orkiestry i szefem fundacji FOSBO Bogota Symphony Orchestra jest Adam Zając de la Hoz, absolwent PWSM w Warszawie, od 30 lat mieszkający w Ameryce Południowej. Jego rodzina pochodzi z Kompiny koło Łowicza.

DROBNE

USŁUGI

- Vertal- żaluzje
- verticale
- rolety materiałowe
- rolety antywłamaniowe,
moskitiery.
Producent, montaż, VAT,
tel. 602-736-692,
512-342-751. ZS-1
- Autozłom, kasacje
pojazdów,
odbiór pojazdów,
tel. 46 861-94-66. ZS-2
- „VIDEOCOLOR”
WIDEOFILMOWANIE,
HD, FOTOGRAFO-
WANIE, WESELA,
PLENERY,
TEL. 501-350-075. ZS-3 B,D
- Przeprowadzki
- transport kompleksowo,
tel. 510-121-089. ZS-9 B,R
- Usługi hydrauliczne,
nowoczesne instalacje
sanitarne w miedzi
i plastiku,
tel. 46 863-40-87,
601-154-847. ZS-10
- Pranie dywanów
i tapicerek,
tel. 608-582-751,
46 863-57-55. ZS-12 B,R
- ROLETY, ŻALUZJE,
VERTICALE, MOSKI-
TIERY, MARKIZY,
REFLEKSOLE. DARMAR
Sochaczew, ul. Kocha-
nowskiego 60 („Merkury”).
Największy wybór!
Najniższe ceny!
www.darmar-sochaczew.pl
tel. 46 862-86-07,
602-459-904. ZS-16
- Malowanie,
gipsowanie, KG,
tel. 602-383-118. ZS-19

● **NAJLEPSZE W MIEŚCIE**
PRANIE DYWANÓW,
WYKŁADZIN, TAPICE-
REK MEBLOWYCH I
SAMOCHODOWYCH.
PRZY TRZECH DYWA-
NACH KOLEJNY
DO 6 M² GRATIS.
TEL. 602-380-336. ZS-21 Cz,D,B

● Tynki maszynowe,
profesjonalnie,
tel. 608-444-405. ZS-23

● **Wylewki maszynowe,**
tel. 511-440-509. ZS-31 B,R

● Cyklinowanie bezpyłowe,
tel. 666-088-518. ZS-64

● **PROFESJONALNE**
PRANIE DYWANÓW,
WYKŁADZIN,
TAPICEREK,
www.profesjonalnepranie.pl,
tel. 516-689-712. ZS-67 2B,K

● Wywóz szamba,
tel. 606-374-093. ZS-79

● Usługi hydrauliczne,
tel. 662-480-962. ZS-81

● **Wylewki agregatem**
tel. 531-402-222. ZS-177 R,B

● AGD lodówki,
tel. 601-344-139. ZS-210

● Układanie kostki brukowej
i granitowej,
tel. 602-386-081. ZS-290

● Krycie dachów papą,
tel. 783-680-749. ZS-293

● Dachy kryjemy blachą,
papą, malujemy, podbitki,
ocieplenie budynków,
utyliczanie eternitu,
tel. 604-182-211. ZS-308

● **Układanie kostki**
brukowej - granitowej,
marmury - granity,
tel. 698-618-407,
664-376-682. ZS-446 B

● Ocieplenie budynków,
tel. 694-124-842. ZS-495

● Posadzki, tynki,
agregatem,
tel. 604-409-034,
509-655-320. ZS-507

● **TYNKI GIPSOWE,**
TRADYCYJNE,
WYLEWKI, SOLIDNIE,
TEL. 502-370-226. ZS-510

● Glazura, terakota,
remonty, solidnie,
tel. 602-670-035. ZS-542

● Glazurnik - hydraulika,
tel. 692-391-125. ZS-543

● **Wylewki betonowe**
agregatem,
tel. 600-872-737. ZS-549 R,B

● Usługi budowlane,
tel. 668-340-984. ZS-557

● Wywóz szamba,
tel. 664-627-946. ZS-600

● Dachy papą,
tel. 725-229-079. ZS-605

● Elewacja i krycie dachów,
tel. 693-653-611. ZS-610

● Kompleksowe usługi
hydrauliczne,
tel. 601-818-310. ZS-624

● Firma budowlana
MAR-BUD podejmie się
budowy domów jedno-
rodzinnych i obiektów
handlowo-usługowych
z materiałów własnych
lub powierzonych,
tel. 692-487-743. ZS-641

● Cyklinowanie, układanie,
tel. 501-249-461. ZS-642

● Malowanie, gipsowanie,
sufity podwieszane,
układanie paneli, glazury
i terakoty,
tel. 511-492-515. ZS-645

● Wykonam schody
i posadzkę lastrykową,
tel. 531-715-994. ZS-657

● Wykończenia wnętrz,
glazury,
tel. 502-935-910. ZS-664

● Cyklinowanie, montaż
parkietów i schodów, VAT,
tel. 502-321-194,
46 838-31-57. ZS-697

● Naprawa RTV, AGD,
elektronarzędzia, Wojska
Polskiego 42 A,
tel. 602-623-007. ZS-743

NIERUCHOMOŚCI

● Wynajmę 2 pokojowe
mieszkanie w domu
prywatnym (tanio),
tel. 531-715-994. ZS-250

● Posiadam do wynajęcia
w Sochaczewie,
al. 600-lecia 21 dwa lokale
po 125 m² z możliwością
ich połączenia
lub osobną,
tel. 501-160-531,
505-038-219. ZS-487

● **KWATERY/NOCLEGI**
PRACOWNICZE
SOCHACZEW,
TEL. 606-989-590. ZS-488 B,D

● Sprzedam działki
rolno-budowlane
o pow. 3000 m²,
w miejscowości
Janów-Ruszki,
tel. 503-724-118. ZS-569

● Sprzedam 2 domy
w cenie jednego
w Sochaczewie,
tel. 798-364-380. ZS-622

● Sprzedam gospodarstwo
rolno-inwest. 3,42 ha
Kozuski Kolonia
przy szosie poznańskiej,
716 000 zł,
tel. 661-104-523. ZS-629

● Sprzedam mieszkanie
38 m² pokój z kuchnią
do remontu w centrum II p,
tel. 602-367-962. ZS-630

● Sprzedam dom w stanie
surowym na działce 830 m²,
tel. 664-052-912. ZS-635

● Sprzedam M-4, 70,5 m²,
I piętro, os. Victoria,
tel. 797-930-354. ZS-644

● Sprzedam działkę
budowlaną
o pow. 1.000 m² w gminie
Sochaczew, Kozuski
Parcel, cena 74.000 zł
- do negocjacji,
tel. 604-565-060. ZS-647

● Sprzedam dom na działce
700 m², Sochaczew,
ul. Wiśniowa,
tel. 506-097-936,
600-229-025. ZS-658

● Sprzedam mieszkanie
M-4, o powierzchni 45 m²,
4 piętro w Sochaczewie,
ul. Żeromskiego 15,
tel. 503-743-974. ZS-659

● Sprzedam lub zamienię
na mniejsze mieszkanie
46 m², na ul. Okrzei,
tel. 500-242-522. ZS-661

● Sprzedam M-3,
w Sochaczewie, parter,
tel. 518-652-990. ZS-665

● Sprzedam mieszkanie
w centrum Sochaczewa,
36 m², na III piętrze,
tel. 667-569-730. ZS-670

● **Sprzedam mieszkanie**
w Sochaczewie - dzielnica
„Ogrody” pow. 50 m²,
wysoki parter, balkon,
duża widna kuchnia, spory
przedpokój, łazienka
z w.c., kabinka, glazura,
terakota. Warunki
do uzgodnienia.
Kontakt: 604-681-469. ZS-684 B,R

● Sprzedam działkę
budowlaną o pow. 1.000 m²
w gminie Sochaczew,
Kozuski Parcel,
cena 74.000 zł
- do negocjacji,
tel. 604-565-060. ZS-686

● **Pilnie sprzedam M-3,**
35 m², na Senatorskiej,
tel. 508-657-927. ZS-687

● Sprzedam działkę
1100 m, 80 zł Sadowa,
tel. 698-625-794. ZS-688

● Sprzedam dom w
Boryszewie o powierzchni
74 m², z oddzielnym
garażem. Powierzchnia
działki 433 m²,
tel. 692-462-827,
46 863-57-84. ZS-691

● Sprzedam działki
budowlane 1200 m²
i 3000 m² w Sochaczewie,
ul. Konopnickiej,
tel. 509-732-616. ZS-693

● Wynajmę M-3, w bloku
blisko stacji kolejowej,
tel. 796-687-474. ZS-694

● Sprzedam działkę
z możliwością zabudowy
we Władysławowie,
media, transformator,
dojazd asfaltowy,
tel. 696-043-940. ZS-696

● Sprzedam M-4, 63 m²,
III p., os. Ogrody,
tel. 516-542-280. ZS-698

● Sprzedam działki
budowlane po 900 m²,
Sochaczew,
ul. Karwowska,
tel. 501-836-301. ZS-700

● Sprzedam dom 280 m²,
stan surowy, na działce
o powierzchni 2400 m²,
w Sochaczewie,
ul. Gawłowska,
tel. 501-836-301. ZS-701


DEA-MEDI
DERMATOLOGIA OGÓLNA
I ESTETYCZNA

Zabiegi Cryolab to:

- redukcja tkanki tłuszczowej
- korekcja kształtu sylwetki
- redukcja cellulitu
- ujędrnianie skóry
- redukcja tzw. drugiego podbródka
- modelowanie owalu twarzy

ul. Chodakowska 8 • 96-500 Sochaczew
tel. 793 73 76 76

Agencja Ochrony Mienia
“Certus”


Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

- * Ubezpieczenia
do 3.000.000 zł
- * Monitoring
- * Ulga na P.F.R.O.N
- * Ochrona osób, mienia,
konwoje, (inkaso)
- * Członek Krajowego
Związku Pracowników
Agencji Ochrony
- * Projektowanie i montaż
profesjonalnych syste-
mów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

Niniejszym informujemy o przerwach w dostawie
energii elektrycznej jakie wystąpią na terenie
Sochaczewa i okolic:

4.07.2013 r. w godz. 8:00 do 15:00: Sielice 2.


ZS-733

**NOWA STRONA
INTERNETOWA
„ZIEMI
SOCHACZEWSKIEJ”
CZeka NA TWOJE
OGŁOSZENIE**

**Ogłaszaj się na stronie
najpopularniejszej
sochaczewskiej gazety**

● Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe w Sochaczewie, tel. 603-049-905, 534-691-714. ZS-702

● Sprzedam mieszkanie trzy pokoje z kuchnią, al. 600-lecia, 63 m², I piętro, niskie opłaty, tel. 512-085-220. ZS-713

● Wynajmę duży pokój z łazienką, przedłużenie ul. Płockiej, tel. 606-732-022. ZS-714

● Sprzedam mieszkanie M-5 w Sochaczewie, tel. 605-419-075. ZS-715

● Kawalerka w centrum do wynajęcia, może być również na biuro, tel. 516-914-097. ZS-718

● Sprzedam mieszkanie 68 m², drugie piętro, z garażem, al. 600-lecia, tel. 512-432-904. ZS-720

● Sprzedam w Sochaczewie dom z zabudowaniami na działce 6.000 m², tel. 504-370-535. ZS-721

● Sprzedam mieszkanie dwupokojowe 37 m², na ul. Żeromskiego, tel. 608-350-891. ZS-722

● Tanio sprzedam działki budowlane po 1000 m², nowe osiedle - media Czerwona Parcel, tel. 698-088-785. ZS-723

● Do wynajęcia mieszkanie w domu jednorodzinnym z możliwością pomocy w domu lub na działce, tel. 608-435-798, 46 863-52-32. ZS-727

● Wynajmę w Sochaczewie sklep na działalność, może być z zapleczem, wszystkie media, ul. Wojska Polskiego 36, tel. 668-227-852. ZS-728

● Sprzedam dom 140 m², piętrowy w Sochaczewie, 350 tys., tel. 509-769-003. ZS-730

● Sprzedam działkę 2000 m² z małym domkiem lub zamienię na mieszkanie w Chodakowie, tel. 602-670-035. ZS-737

● Sprzedam lub zamienię na mniejsze M-4, 63 m², IV p, tel. 46 862-60-93. ZS-738

● Działki budowlane, 1300 m², tel. 601-239-766. ZS-739

● Wynajmę duże pomieszczenie na nieuciążliwą działalność, tel. 606-383-244. ZS-741

● Do wynajęcia dom - segment w centrum Sochaczewa, 80 m², lub 190 m² (z garażem) - wysoki standard, na usługi, lub usługi z mieszkaniem, tel. 697-326-446. ZS-742

● Do wynajęcia M-4, 63 m², III p, umeblowana kuchnia, al. 600-lecia, pod blokiem przystanek autobusowy, tel. 605-059-639. ZS-747

ZDROWIE

● Centrum Stomatologiczne „Eldent”, ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług. ZS-4

● Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051. ZS-22 B

● Prywatny Gabinet Psychologiczny - Joanna Rojek. Psycholog. Certyfikowany psychoterapeuta. Diagnoza psychologiczna, psychoterapia - dorośli, młodzież, dzieci. Zapisy pod nr tel. 608-349-658. Sochaczew, ul. Wąska 7. ZS-74

● Pensjonat „Pod Wierzbami” w Ładach, k/łłowa zaprasza na turnusy rehabilitacyjne i leczenie poszpitalne pod opieką kardiologa. Możliwość dofinansowania z PFRON-u www.podwierziami.com, tel. 24 277-40-71 601-803-830. ZS-28

PRACA

● Zwrot podatku z pracy, rodzinne - Niemcy, Holandia, Anglia, Irlandia, Dania, Belgia, Austria, Norwegia, tel. 71 385-20-18, 601-75-97-97. ZS-22 B

● Lakiernika z doświadczeniem, bardzo dobre warunki pracy i płacy, tel. 600-287-719. ZS-719

● Zatrudnię Panią jako pomoc domową, chętnie rencistkę lub emerytkę, tel. 604-789-626. ZS-728

● Firma sprzątająca zatrudni pracowników do serwisu sprzątającego. Praca na terenie Teresina, tel. 510-272-943. ZS-736

● Zatrudnię tynkarzy, tel. 509-899-959. ZS-748

FINANSE

● Chwilówka z dojazdem do klienta, tel. 504-228-936. ZS-108 B

● Finansowanie dla firm, kredyty na start, pożyczki unijne, leasingi na oświadczenie, również bez dochodów i bez BIK, tel. 889752-457. ZS-596

RÓŻNE

● Tanio! Siatka ogrodzeniowa, słupki, bramy, tel. 606-144-619. ZS-321

● Sprzedam tanio wypoczynek 3+2+1, tel. 600-370-207 ZS-740

Giełda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie
(tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Przedstawiciel handlowy, koordynator transportu, konsultant telefoniczny, doradca klienta, grafik 3d- konstruktor, nauczyciel muzyki i plastyki, trener systemów pomocy społecznej, windykatorka terenowa, fryzjer, kasjer-sprzedawca, sprzedawca, magazynier, pracownik magazynowy, pracownik zabudowy pojazdów specjalistycznych, pracownik produkcji, pakowacz, pracownik budowlany, pracownik sprzętający, operator ładowarki, kierowca z prawem jazdy kat. B, C+E, D, hydraulik, pomoc maszynowy, pomocnik murarza, zbrojarz, cieśla, spawacz mig - mag, maszynista pojazdów trakcyjnych, ustawiacz w transporcie kolejowym.

OFERTY

PRACY EURES

AUSTRIA - ślusarz, parcieciarz, regipsiarz, malarz, dekarz, brukarz/glazurnik, wykwalifikowany pracownik cnc, szklarz, stolarz, spawacz, pracownik w metalu, monter instalacji gazowej i sanitarnej, kamieniarz, elektroinstalator. BELGIA - programista aplikacji internetowych, starszy programista PHP, hodowca świń, brygadzysta, traktorzysta, konserwator maszyn, menadżer produkcji warzyw. CZECHY - spawacz, operator urządzeń w odlewni, operator wytarczarko-frezarki poziomej. HOLANDIA - stolarz budowlany, cieśla szalunkowy, robotnik ogólnobudowlany, mechanik, osoba do kompletowania zamówień, pracownik produkcji, pracownik produkcji żywności. NIEMCY - blacharz samochodowy, pielęgniarz, mechanik samochodowy, drukarz, sprzedawca, hydraulik, mechatronik, rzeźnik, monter urządzeń, formierz wyrobów, mechanik obróbki skrawaniem, mechanik samochodowy, protetyk stomatologiczny, spawacz 111, kelner, spawacz mag, tokarz/frezier, ślusarz, pracownik produkcji, elektryk/elektromonter, pracownik budowlany, monter bram garażowych, elektryk, formierz wtryskowy, operator CNC, monter klimatyzacji i wentylacji, pomoc domowa, instalator sanitarny, pomoc przy sprzątaniu. WIELKA BRYTANIA - kierowca ciężarówki, inżynier testowy, pielęgniarz, spawacz MIG/MAG, szwacz, krojczy.

Podejmę pracę

■ Emerytka, 59 lat, podejmie pracę w charakterze opiekunki osób starszych, chorych, dziecka - doświadczenie zawodowe lub jako sprzedawca, tel. 695-721-440.

Kupon dla szukających pracy

Imię:
Nazwisko:
Treść:

LARYNGOLOG

ALERGOLOG

dr Andrzej Wojdas

■ Konsultacje i porady
■ Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
■ Diagnostyka i leczenie:
- chrapania
- bezdechów sennych
■ Testy i odczulanie alergii
■ Spirometria

Sochaczew
ul. Żeromskiego 41 A lok. 22
(NZOZ „Almed” I piętro)

Przyjęcia
we wtorki i piątki 17 -20.

Zapisy
46 862-88-92,
501-44-03-22

ZS-7

OKULISTYKA

● LASEROWE ZABIEGI OCZU
● USG OCZU
● PRACOWNIA ANGIOGRAFII OCZU
● PORADNIA LECZENIA JASKRY
● PORADNIA OKULISTYKI DZIECIĘCEJ
● PERYMETRIA STATYCZNA
● CYFROWE BADANIE DNA OCZU
● ZABIEGI LASEROWE W CIUKRZYCY
● ZABIEGI W CHOROBYCH POWIEK
● ZABIEGI PLAMKI (SIATKÓWKI)
● BEZDOTYKOWY POMIAR CIŚNIENIA OKA

dr Mikołaj Krajewski
dr Dorota Matusiak
dr Jadwiga Juszek
dr Barbara Popiołek
dr Agnieszka Chustecka
dr Dariusz Dudek

KLINIKA ALFA,
tel. (46) 863-38-74

ZS-11

Masz 2,3 godziny
na dodatkową pracę?

Branża finansowa.
Wysokie zarobki. zadzwonić:
mile widziani emeryci, renciści,
osoby pracujące, studenci, uczniowie.

tel. 668 681 904



NZOZ Przychodnia Specjalistyczna świadczenia również w ramach NFZ w Poradniach

- **Okulistyczna**, badanie pola widzenia
- **Laryngologiczna**, badanie słuchu
- **Ginekologiczna**, leczenie nadżerek, cytologia, wkładki
- **Urologiczna**, uroflometria
- **Dermatologiczna**, badanie i leczenie znamion

oraz pozostałe w Poradniach:

- **Ortopedyczna**, USG
- **Kardiologiczna**, EKG, ECHO
- **Alergologiczna**, testy, spirometria,
- **USG - Doppler**, jamy brzusznej, tarczycy węzłów chłonnych, urologiczne, ginekologiczne, ECHO serca, ortopedyczne
- **Reumatologiczna**
- **Gastrologiczna**
- **Neurologiczna**
- **Endokrynologiczna**
- **Diabetologiczna**
- **Chirurgia ogólna i naczyniowa**

Ul. Piłsudskiego 16/2A
(budynek JW. Construction)
Rejestracja:
46 880-70-70
lub 46 880-70-71
508-351-528

ZS-15



STOMATOLOGIA

lek.stom.
Dorota Wrzesińska-Mirowska
Tel. 603-203-800

ul. Żeromskiego 27, II p. gab. 7
Sochaczew, budynek DEES

- bezbolesne znieczulenie mikroprocesorowe
- stomatologia zachowawcza
- stomatologia dziecięca
- protetyka
- profilaktyka: scaling, piaskowanie

GABINET KLIMATYZOWANY

ZS-119



STOMATOLOG
Lek.stom.
Anna Wrzesińska-Bartosik
- stomatologia zachowawcza
- stomatologia dziecięca
- protetyka
- chirurgia stomatologiczna
- profilaktyka; fluoryzacja
- bezbolesne znieczulenie

Tel. 607-797-930
ul. Żeromskiego 27, Sochaczew

ZS-48



KLINIKA

PRACOWNIA USG
USG: jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ginekologiczne, ortopedyczne, echo serca i inne.

MAMMOGRAFIA SPECJALISTYCZNY OŚRODEK OKULISTYCZNY

PARADNIE:

- OKULIŚCI (DOROŚLI/DZIECI)
- LARYNGOLOGDZY
- DERMATOLOGDZY
- ORTOPEDZI (USG)
- GINEKOLOGDZY (USG, KOLPOSKOPIA)
- KARIOLOGDZY (ECHO SERCA, HOLTER)
- CHIRURDZY
- NEUROLOGDZY (DROŚLI/DZIECI)
- UROLOG (USG)
- REUMATOLOG
- ENDOKRYNOLOG (USG)
- INTRERENISTA
- PULMONOLOG
- GASTROLOG
- PSYCHIATRA
- REHABILITACJI MEDYCZNI
- PSYCHOLOGDZY (DOROŚLI/DZIECI)
- MEDYCYNĄ PRACY
- DIETETYCY
- LOGOPEDZI
- AKUPUNKTURA
- SZKOŁA RODZENIA
- GIMNASTYKA KOREKCYJNA
- BADANIA LABORATORYJNE KRWI (8.00-10.00)

KLINIKA ALFA
SOCHACZEW, UL. POLNA 9
(naprzeciwko jordanowskiego)

(46) 86 11 321,
(46) 86 33 874, 793 793 003
www.klinikaalfa.pl

ZS-17



35 lat minęło...

Wernisaż fotografii, Msza św. z udziałem chóru nauczycielskiego Vivace, a po niej jubileuszowe spotkanie w Ostoi św. Dominika. Tak obchodzono 35-lecie Klubu Nauczyciela w Sochaczewie.

Obchody jubileuszu rozpoczęły się podczas tegorocznych dni miasta. Wtedy miało miejsce otwarcie wystawy fotograficznej sekcji Klubu Nauczyciela i występ dzieci z ogniska muzycznego. Został także zorganizowany turniej szachowy dla uczniów z klas I i III.

W czwartek 20 czerwca, w mieszczącej się w ratuszu, galerii Most zobaczyliśmy nową ekspozycję zdjęć prezentujących działalność klubu. Jak mówiła dyrektor klubu Teresa Kłuj-szo, KN aktywnie działa w upowszechnianiu kultury, stwarza mieszkańcom możliwości rozwoju zainteresowań z zakresu teatru, filmu, literatury i sztuki. Zajmuje się także organizacją wystaw, koncertów, plenerów, zawodów sportowych. W KN funkcjonuje kilka sekcji, m.in. muzyczna, plastyczna, brydżowa, szachowa. Czwartkową wystawę urozmaiciły rozgrywki szachowe, w których udział wzięły dzieci z sochaczewskiej „trójki” oraz występ Przemka Chlebowskiego, grającego na keyboardzie.

Niedzielną Msza św. odbyła się w intencji klubu, a także jego pracowników i założycieli. Uświetniona zaś została przez chór nauczycielski Vivace pod dykcją Piotra Milczarka. Tuż po liturgii chórzyci wystąpili jeszcze z okolicznościowym, wzruszającym koncertem.

Po uroczystościach kościelnych odbyło się spotkanie w Ostoi św. Dominika. Tam, dzięki prezentacji



Zyczenia i gratulacje od dyrektorów sochaczewskich szkół

multimedialnej, przybliżono działalność KN.

Były także życzenia od burmistrza Piotra Osieckiego, jego zastępcy Marka Fergińskiego i przewodniczącej Rady Miejskiej Jolanty Gonty oraz dyrektorów placówek oświatowych i kulturalnych.

- Czasami zadajemy sobie pytanie, dlaczego podobnym organizacjom, posiadającym być może bardziej okazały budżet, nie udaje się tak wiele zdziałać. Na to pytanie zawsze jest bardzo prosta odpowiedź. Widocznie zabrakło odpowiednich ludzi, pasjonatów takich jak choćby założycielka i pierwsza szefowa KN Janina Niedziela - powiedział burmistrz Piotr Osiecki.



Wzruszający koncert chóru „Vivace”

Podczas imprezy wręczono dyplomy uznania dla nauczycieli oraz współpracowników klubu.

Był toast, okolicznościowe „sto lat” i łyż wzruszenia.

Katarzyna Łażewska

Dzień Ojca w obiektywie

Ogłoszony przez naszą redakcję dwa tygodnie temu konkurs z okazji Dnia Ojca spotkał się z ogromnym zainteresowaniem tatusiów. Spośród nadesłanych zgłoszeń nagrodę w postaci sesji zdjęciowej wylosował pan Mirosław Jamka i jego 4,5-letnia córeczka Marta.

Zarówno zwycięzcy, jak i wszystkim innym ta-

tusiom składamy najlepsze życzenia z okazji ich święta, a naszych Czytelników zachęcamy do obejrzenia sesji zdjęciowej. Jej autorką jest jak zwykle fotografik Agata Lewkowska, specjalizująca się w fotografii okolicznościowej.

Więcej fotografii na naszej stronie internetowej www.ziemia-sochaczewska.pl (sos)



Na grzyby

Sezon grzybowy nieśmiało się rozwija. Coraz częściej można spotkać pod targowicą miejską grzybiarzy sprzedających swoje zbory. Zaś w redakcji „Ziemi Sochaczewskiej” pojawiają się pierwsi czytelnicy ze swoimi okazami. Wszyscy bowiem wiedzą, że to nasz tygodnik od wielu już lat prowadzi akcję „Na grzyby”.

Dziś prezentujemy prawdziwą znalezionej przez panią Iwonę Janicką w lesie w Kozłowie Szlacheckim. Okaz ma 33 cm średnicy kapelusza. Zapraszamy wszystkich ze swoimi znaleziskami, koniecznie do redakcji „Ziemi” przy ul. Żeromskiego 12. (bus)



Iwona Janicka ze swoim trofeum

NASZE DZIECI

urodzone w szpitalu od 17 do 19 czerwca



JAKUB JACHNA

Jakub to drugie dziecko Moniki Sobczak i Łukasza Jachna z Sochaczewa. Urodzony w poniedziałek, 17 czerwca 2013 r. o godz. 7.30. Waga 2,640 kg. Wzrost 50 cm.



JAKUB KAMIŃSKI

Jakub to pierwsze dziecko Agaty i Damiana Kamińskich z Sochaczewa. Urodzony we wtorek, 18 czerwca 2013 r. o godz. 10.28. Waga 3,050 kg. Wzrost 52 cm.



ZOFIA PALIŃSKA

Zofia to trzecie dziecko Ewy i Marcieja Palińskich z Sochaczewa. Urodzona w środę, 19 czerwca 2013 r. o godz. 12.00. Waga 3,1 kg. Wzrost 50 cm.



FABIAN MACHCIŃSKI

Fabian to drugie dziecko Izabeli i Cezarego Machcińskich z Sochaczewa. Urodzony w środę, 19 czerwca 2013 r. o godz. 13.20. Waga 3,5 kg. Wzrost 52 cm.



AMELIA ZĄBCZYŃSKA

Amelia to druga córka Renaty i Krzysztofa Ząbczyńskich ze Żdźarów, gm. Sochaczew. Urodzona w środę, 19 czerwca 2013 r. o godz. 14.25. Waga 3,4 kg. Wzrost 53 cm.

Czwórka liderem

■ Znamy wyniki sprawdzianu szóstoklasistów, z którym uczniowie musieli zmierzyć się na początku kwietnia. W sochaczewskich podstawówkach do sprawdzianu przystąpiło 350 osób.

W teście, jaki mieli do rozwiązania uczniowie kończący szkołę podstawową, do wykonania było 26 zadań. Dwadzieścia z nich to zadania zamknięte - spośród kilku podanych odpowiedzi należało wskazać jedną prawidłową. Było też kilka zadań otwartych - tam uczniowie sami musieli udzielić odpowiedzi. Do napisania był również tekst własny. Za poprawne wykonanie wszystkich zadań szóstoklasista mógł otrzymać 40 punktów. Test kompetencji podsumowujący wiadomości i umiejętności zdobyte w szkole podstawowej miał ocenić, w jakim stopniu uczniowie opanowali czytanie, pisanie, rozumowanie oraz wykorzystywanie wiedzy w praktyce.

W tym roku najlepiej w mieście wypadła Szkoła Podstawowa nr 4, uzyskując 24,67 punktów. W „czwórce” dwoje uczniów było zwolnionych z egzaminu - jeden ze względu na stan zdrowia, drugi natomiast jest laureatem konkursu przyrodniczego.

- Czytanie, pisanie, rozumowanie poszło uczniom bardzo dobrze. Jednak od lat największy problem mają z zadaniami wymagającymi wykorzystania wiedzy w praktyce. Można powiedzieć, że jest to standard krajowy, nie jest to bolączka tylko naszej szkoły - tłumaczy Iwona Mierzwińska, wi-



FOT. SP 2
Kwietniowy sprawdzian w SP 2

cedyrektor sochaczewskiej „czwórki”.

Dobrym wynikiem może pochwalić się także „trójka” - średnia tej szkoły to 24,32 pkt. Gorzej wypadły „dwojka” i „siódemka”. Ta pierwsza uzyskała 23,28 pkt, zaś SP nr 7 otrzymała 22,2 pkt. Pocięszający jest fakt, iż wyniki dwóch ostatnich szkół są lepsze niż rok temu. „Dwojka” miała wtedy średnią 21,5 pkt, natomiast „siódemka” 19,4 pkt.

Jak informuje Beata Okraska-Ćwiek, naczelnik wydziału edukacji sochaczewskiego UM, zarówno średnia krajowa jak i powiatowa jest wyższa niż w ubiegłym roku. Trudno powiedzieć, czy świadczy to o tym, iż uczniowie byli lepiej przygotowani, czy sprawdzian był po prostu łatwiejszy.

- Na podstawie wyników tworzy się pewien ranking szkół, jednak nie zawsze wynik sprawdzianu odzwierciedla umiejętności i wiedzę uczniów. Różne czynniki wpływają na ten efekt końcowy - mówi pani naczelnik.

Swoim wynikiem na stronie internetowej pochwaliła się Szkoła Podstawowa im. J. Kopacza w Nowej Suchej, która uzyskała najlepszy wynik wśród wszystkich gminnych placówek. Średnia szkoły to 24,01 punktu. Tegoroczny wynik jest minimalnie niższy od średniej krajowej, która wynosi 24,03 pkt i wojewódzkiej - 25,22 pkt. Wynik placówki jest natomiast wyższy od średniej powiatowej, wynoszącej 22,78 pkt

- Bardzo się cieszę z tego wyniku, ponieważ pokazuje on, że ubiegłoroczny nie był dziełem przypadku, a także udowadnia, że szkoła wiejska może uczyć dzieci na bardzo dobrym poziomie - mówi Maciej Mońka, wójt gminy Nowa Sucha.

Czy wynik sprawdzianu wpływa na dostanie się do gimnazjum?

- Jeśli szóstoklasista ma zamiar kontynuować naukę w gimnazjum obwodowym, to liczba uzyskanych punktów nie ma większego znaczenia, gdyż uczeń musi zostać przyjęty do szkoły. Sochaczewskie gimnazja wręcz prześcigają się bogatą ofertą edukacyjną i zachęcają uczniów przeróżnymi profilami kształcenia - dodaje Beata Okraska-Ćwiek.

Katarzyna Łażewska



Ruszyła II edycja projektu Sochaczew Rozśpiewany

■ Lubisz śpiewać? Chciałbyś wystąpić na scenie wraz z gwiazdami polskiej estrady? Projekt „Sochaczew Rozśpiewany” jest właśnie dla Ciebie!

Tegoroczna nowa formuła projektu skierowana jest do ludzi utalentowanych, z pasją, w wieku od 12 roku życia do 60+.

Sochaczew Rozśpiewany ma na celu upowszechnianie polskiej muzyki wśród młodzieży oraz aktywizację osób starszych, stworzenie uczestnikom możliwości rozwijania swoich umiejętności na najwyższym poziomie podczas warsztatów, wymianę doświadczeń międzypokoleniowych oraz kontakt z gwiazdami polskiej estrady. Projekt zakłada pracę zespołową oraz indywidualną. Do finału konkursu w postaci spektaklu muzycznego startuje 15 uczestników, którzy oceniani są w 3 kategoriach (duety, kategoria juniorów i kategoria seniorów).

Projekt Sochaczew Rozśpiewany nie zakłada nagród pieniężnych, lecz rzeczowe, ponieważ jego celem nie jest wygrana, lecz możliwość kształcenia się pod okiem instruktorów, aktywne spędzenie czasu po-

przez kontakt z polską muzyką, sceną oraz tańcem. Oprócz tego wygraną w projekcie jest udział w przygotowanym wspólnie spektaklu muzycznym. Najlepsi uczestnicy, wyłonieni przez jury podczas spektaklu oraz nagrodzeni, będą mieli możliwość zaprezentowania się na scenie z gwiazdą polskiej estrady i wykonać z nią jeden utwór. Najlepszy uczestnik otrzyma również Grand Prix. Dodatkowo wszyscy pamiętkowe zdjęcia i dyplomy.

Casting „OPEN DAY” rusza już 2 lipca 2013 r., o godz. 15.00 w MOK przy ul. Chopina 101!

Występy na scenie będą odbywały się według kolejności zgłoszeń. Po przybyciu, każdy uczestnik ma obowiązek zgłosić się do organizatora konkursu w celu potwierdzenia występu oraz otrzymania indywidualnego numeru. Potwierdzenie przybycia i wydawanie naklejek z numerami odbywać się będzie w recepcji od godz. 14.00. Bliższe informacje oraz regulamin konkursu dostępne są w MOK „Chopina 101” lub pod nr tel. 46 863 25 72, 507 501 227 bądź drogą elektroniczną moksochaczew@wp.pl

Anna Sobkowicz-Folle

Edukacja, praca i przedsiębiorczość na targach

■ We wtorek 18 czerwca w boryszewskim MOK odbyły się targi pracy, zorganizowane przez Punkt Pośrednictwa Pracy i Młodzieżowe Centrum Kariery Mazowieckiej Wojewódzkiej Komendy OHP.

„Edukacja - Praca - Przedsiębiorczość” - pod takim hasłem odbywało się spotkanie pracodawców z potencjalnymi nowymi pracownikami. Przedsięwzięcie skierowane było do młodzieży szkolnej zainteresowanej podjęciem pracy, absolwentów wchodzących na rynek pracy, a także aktywnych bezrobotnych, którzy już jakiś czas temu zakończyli naukę, a wciąż nie posiadają stałego zatrudnienia.



FOT. MACIEJ FRANKOWSKI
Zainteresowanych pracą nie brakowało

W głównej sali boryszewskiego MOK rozstawiono kilkanaście stanowisk wystawowych. Doradcy zawodowi i pracownicy HR z poszczególnych firm przedstawiali zainteresowanym swoje oferty, zachęcali do podjęcia pracy, czy nawet

przeprowadzali krótkie rozmowy wstępne.

Wśród wystawców nie mogło zabraknąć stoisk OHP i sochaczewskiego Powiatowego Urzędu Pracy. Oferty dla bezrobotnych prezentowały również agencje pośrednictwa pracy, m.in.: JAGA

Temp, Manpower, MS JOBS. Swoje miejsce na targach znalazły także lokalne przedsiębiorstwa, takie jak: Zibi, GTI, Aljeka, czy firma VERO.

Sytuacja na rynku pracy w ostatnich miesiącach ulega stopniowej poprawie. Nie znaczy to jednak, że dla wszystkich jest zajęcie. Tym bardziej, że wymagania firm i oczekiwania osób bezrobotnych stają się coraz wyższe.

- Na targi zgłosiły się głównie agencje pośrednictwa pracy, a ich oferta to w 90 proc. praca w magazynach na zasadzie „umowy śmieciowej” - mówił Adrian, jeden z bezrobotnych odwiedzających targi. - Główny problem nie polega na wysokości wynagrodzenia, bo

każdy podpisujący umowę zna jej warunki i godzi się na nie. Chodzi o brak jakiegokolwiek wsparcia ze strony pracodawcy, gdy jest się zatrudnionym przez agencję. A koszty dojazdu do miejsca zatrudnienia wynoszą nieraz blisko połowę otrzymywanej dziennej. Często jest to praca na telefon, a więc polega na ciągłym oczekiwaniu na wezwanie. W pewnych okresach praca wre, pracuje się nawet po kilkanaście godzin dziennie. Poza sezonem człowiek siedzi i czeka, aż ktoś zadzwoni - dodaje Adrian.

W targach wzięły udział także sochaczewskie szkoły, prezentując oferty swoich programów nauczania, mających na celu przygotowanie przyszłych absolwen-

tów do wyuczonych profesji, gwarantujących lepszy start w życiu zawodowym. Szkoły średnie w naszym powiecie tworzą przykładowo klasy o kierunkach policyjno-wojskowym czy medycznym.

W ramach targów były także prowadzone warsztaty dla młodzieży szkolnej. Przed okresem wakacyjnym mają one za zadanie pomóc w aktywnym poszukiwaniu pracy, by móc zarabiać pierwsze własne pieniądze i zdobywać niezbędne w przyszłości doświadczenie w życiu zawodowym.

Spotkanie wzbogacili uczniowie sochaczewskiego Gimnazjum nr 1 występem grupy wokalnoinstrumentalnej.

Maciej Frankowski

RUGBY

Brązowy medal Tygrysic

W sobotę (22.06) Tygrysice udanie zagrały w finałowym turnieju Grand Prix Kobiet w Rugby „7”. Zawody odbyły się w trudnych warunkach atmosferycznych na stadionie warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego.

Rugbistki trenera Marcina Stencła miały jasno postawiony cel - miejsce na podium. Został on zrealizowany, sochaczewianki wywalczyły brązowe medale Mistrzostw Polski. W meczach eliminacyjnych Tygrysice zagrały bardzo dobrze w obronie i dwukrotnie zwyciężyły bez straty punktu. Półfinałowe rywalki „Czarne Róże” miały nad naszymi rugbistkami przewagę fizyczną i szybkościową. Pomimo ambitnej walki sochaczewianki przegrały to spotkanie i w walce o brąz stanęły naprzeciwko śląskich Diablic. Przeciwniczki miały nad Tygrysicami przewagę psychologiczną, gdyż dwa razy w tym sezonie schodziły z boiska jako zwyciężczynie (34:5 i 22:14).

Statystyki jednak mają to do siebie, że nie do końca oddają rzeczywistość. Tak było i tym razem, chociaż... Mecz był bardzo emocjonującym i zaciętym widowiskiem, który wzbudził zainteresowanie wszystkich będących na zawodach. Tuż przed zakończeniem Diablice prowadziły 17:12. W doliczonym czasie gry Aneta Adamiak wzięła jajo w swoje ręce i pozbyła się go dopiero po kapitalnym rajdzie i przyłożeniu. Skuteczne podwyższenie dało Tygrysicom trzecie miejsce w turnieju finałowym



Tygrysice to nie tylko dobre rugbistki, ale i urodziwe dziewczęta

oraz całym cyklu Grand Prix. W ocenie obserwatorów był to najlepszy mecz zawodów. Na marginesie należy wspomnieć, że Tygrysice grały bez Ewy Piątkowskiej, która podczas występów w reprezentacji Polski nabawiła się kontuzji.

Trzecie miejsce to kolejny sukces jakże niedocenianej w naszym mieście sochaczewskiej drużyny, która od początku istnienia była traktowana niepoważnie i z szyderczym uśmiechem na twarzach „fachowców”. Tylko wiara we

własne siły oraz dobra atmosfera wewnątrz drużyny powoduje to, że rugby kobiece w Sochaczewie przeżywa medalową prosperitę. Brązowe medalistki Mistrzostw Polski zagrały w składzie: Aneta Adamiak, Monika Adamiak, Anna Banaszek, Emilia Banaszek, Elżbieta Brzustowska, Natalia Cieślak, Aleksandra Gutowska, Monika Pietrzak, Sandra Walczak, Sylwia Witkowska oraz Karolina Traczyk. Trenerem Tygrysic jest Marcin Stencel, a kierownikiem drużyny Marta Dybiec.

Wyniki

Eliminacje grupowe

Tygrysice Sochaczew - AZS AWF Syrenki Warszawa 15:0
punkty: E. Banaszek (10), A. Banaszek (5)

Tygrysice Sochaczew - Błyskawice Wrocław 36:0
punkty: A. Adamiak (6), M. Adamiak (5), A. Banaszek (5), E. Banaszek (5), Gutowska (5), Pietrzak (5), Walczak (5)

Półfinał

Tygrysice Sochaczew - Black Roses Poznań 12:21
punkty: E. Banaszek (5), Brzustowska (5), A. Adamiak (2)

mecz o III miejsce

Tygrysice Sochaczew - Diablice Ruda Śląska 19:17
punkty: A. Adamiak (7), M. Adamiak (5), A. Banaszek (5), E. Banaszek (2)

Dwa turnieje w dwa dni

W miniony weekend (22-23.06) na Górnym Śląsku odbył się Międzynarodowy Turniej Rugby Dzieci i Młodzieży im. Feliksa Mikiciuka. W sobotę grano w Sosnowcu. Młodzicy Orkana bardzo dobrze spisali się pierwszego dnia zajmując drugie miejsce.

Wyniki

RC Orkan Sochaczew - RC Havírov (Czechy) 26:5

RC Orkan Sochaczew - Koliber Sosnowiec 24:0

RC Orkan Sochaczew - Gwent Newport Dragons (Walia) 0:40

RC Orkan Sochaczew - Darnica Kijów (Ukraina) 31:12

Drugiego dnia młodzi rugbisci przenieśli się do Bytomia. Tym razem zmęczeni sobotnimi meczami sochaczewianie zajęli trzecie miejsce. Na uwagę zasługuje dobra gra podopiecz-

nych Tomasza Malesy przeciwko Walijczykom. Mecz ten rozstrzygnął się dopiero w ostatnich pięciu minutach, kiedy rywale zdobyli dwa przyłożenia.

Wyniki

RC Orkan Sochaczew - Karb Bytom (U-17) 0:5

RC Orkan Sochaczew - Darnica Kijów 7:0

RC Orkan Sochaczew - Gwent Newport Dragons 0:19

Nasza drużyna zagrała w składzie: Hubert Kornacki, Piotr Czarnecki, Damian Mścich, Piotr Niżnik, Piotr Szkop, Patryk Słomski, Jakub Walczak, Michał Ciesielski, Kamil Wróblewski, Adrian Niemiec, Norbert Okoniewski, Jakub Ogródowski, Bartłomiej Sadowski, Piotr Wiktorowicz oraz trener Tomasz Malesa.

Brązowy medal Polaków

W Brukseli (21-23.06) odbył się drugi turniej Mistrzostw Europy Dywizji A w Rugby „7” Seniorów. Dobrze w zawodach spisali się biało-czerwoni, którzy zajęli trzecie miejsce. Wśród naszych reprezentantów na boisku swoje umiejętności mogli pokazać dwaj sochaczewianie - Marcin Krześniak oraz Dawid Plichta. Mecze naszych Orłów były zabrały sporo zdrowia trenerowi Krzysztofowi Folcowi. Turniej wygrali Belgowie.

Wyniki

Mecze eliminacyjne

Polska - Czechy 17:14 (5:7)

Polska - Holandia 17:0 (12:0)

Polska - Litwa 19:17 (5:17)

Polska - Cypr 17:14 (10:7)

Polska - Izrael 17:7 (5:0)

Półfinał

Polska - Szwecja 12:19 (0:19)

mecz o III miejsce

Polska - Holandia 33:28 (12:12)

W ramach przygotowań do mistrzostw Polacy zegrali w bardzo silnie obsadzonym turnieju Roma Sevens. Mieli tam możliwość skonfrontować swoje umiejętności między innymi z reprezentacją Francji oraz Roma Sevens Invitation złożoną z Nowozelandczyków.

Wyniki

Polska - Francja 7:38 (0:19)

Polska - Roma Sevens Invitation 12:17 (12:7)

Polska - Italia Fire 19:24 (0:19)

Polska - Samurai Barracudas 0:22 (0:12)

RATOWNICTWO WODNE

Perła w koronie ratowników

W Drzonkowie (21-23.06) odbyły się XLVII Mistrzostwa Polski w Ratownictwie Wodnym. Klasą dla siebie okazała się ratownicza sochaczewska WOPR Agnieszka Tłaga. Nasza jedynaczka spisała się rewelacyjnie i w klasyfikacji generalnej kobiet była najlepsza. Na ten sukces złożyły się wyniki w czterech konkurencjach:

50 m holowanie manekina - I miejsce (38,68)
200 m super ratownik - I miejsce (2,44,46)
100 m ratowanie kombinowane - I miejsce (1,23,19)
100 m ratownik - IV miejsce (1,08,97)

Klasyfikacja końcowa

1. Agnieszka Tłaga (WOPR Sochaczew) 3292,04
2. Joanna Charzewska (WOPR Województwa łódzkiego) 3154,23
3. Paulina Szula (Śląskie WOPR) 3137,48
Sklassyfikowanych zostało 47 zawodniczek.

JUDO

Łukasz jedzie na olimpiadę

W Warszawie (16.06) odbyły się eliminacje OOM. W kategorii bardzo dobrze spisał się Łukasz Hatliński (90 kg, Gwardia Warszawa). Sochaczewianin pokonał przed czasem Olgierda Bogusławskiego (Politechnika Białystok) oraz Adriana Prochaskę (Wojownik Skierniewice), który jest obecnie numerem jeden wśród polskich kadetów.

Reprezentant Polski wytrzymał z Łukaszem na tatami

zaledwie 20 sekund. W kolejnych walkach wyższość Hatlińskiego musieli uznać Bartłomiej Zawadzki (AZS AWF Warszawa) i Norbert Sołtysik (Gwardia Łódź), który został pokonany już w trzynastej sekundzie pojedynku. W finale sochaczewianin ponownie spotkał się z Zawadzkiem i ponownie wygrał. W trzeciej minucie dogrywki Łukasz Hatliński wykonał efektywny rzut oceniony na ippon.

KOLARSTWO EKSTREMALNE

Po przerwie na podium

Po długiej przerwie (spowodowanej między innymi kontuzją) na racingowy tor powrócił Łukasz Pilewski. Popularny „Szpila” wystartował w Lublinie w Pucharze Polski BMX Racing - kategoria amatorzy. Spisał się wyśmienicie dając się pokonać jedynie Remkowi Oleszkiewiczowi oraz Jakubowi Zwolakowi. Brązowy medal jak na początek jest sporym osiągnięciem Łukasza Pilewskiego.



Ośmiu na trasie, czyli BMX Racing

Marcin coraz szybszy

W Brennej odbyły się zawody RockStar Beskidia Downhill. Na bardzo szybkiej i niebezpiecznej trasie bardzo dobrze zjeżdżał sochaczewianin Marcin Laskowski, który w kategorii „hobby” zajął ósme miejsce i do zwycięzcy Amadeusza Kuczery stracił jedynie trzy sekundy. Jak z tego widać, forma Marcina rośnie i być może jeszcze w tym sezonie stanie on na podium jednej z szalonych imprez rowerowych.

ZAPASY

Dwa pojedynki

W Barze (Czarnogóra) odbyły się Mistrzostwa Kadetów w zapasach. W gronie wolniaków na macie wystąpili dwaj zawodnicy Mazowsza Teresin - Kamil Rybicki (69 kg) i Karol Turczyński (85 kg).

Niestety obydwaj w swoich pierwszych walkach trafili na bardzo mocnych Gruzynów.

Rybicki przegrał z Tarelem Gaphrindashvilim (0-3, 0-4) i został sklasyfikowany na dwudziestym miejscu. Turczyński uległ Vazha Omarashviliemu (0-1, 0-4) i był dwunasty. Teraz przed liczną grupą teresinian bardzo prestiżowy występ w finałach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

JUDO

Czeszka za mocna

W estońskim Tallinie wystartowała w Mistrzostwach Europy Kadetek Katarzyna Kasza (57 kg, AZS UW Warszawa). Sochaczewianka pokazała się na tatami tylko w walce z Czeską Adelą Szarzecową. Bardzo emocjonującą walkę wygrała mocna rywalka z południowej granicy.

BRYDŻ

Piąta pizza zjedzona

Po raz piątą (10.06) brydżystki zegrali o pizzę Calzone. Tym razem najlepsi byli Kacper Kopka i Dariusz Olejnik. Kolejne miejsca na podium zajęli: Przemysław Nitek i Piotr Pęsień oraz Maria Osmolak i Bogumił Wierchowski. W klasyfikacji generalnej prowadzi Kacper Kopka.

PŁYWANIE

Ala na medal

Na basenie CRS Bielany odbyły się Międzywojewódzkie Drużynowe Mistrzostwa Młodzików (U-12). Doskonale spisała się w nich pływaczka UKS „Dwójka”, która w stylu grzbietowym (100 i 200 m) wywalczyła srebrne medale. Dobrze zaprezentowali się ponadto Zuzanna Walisiewicz, Mikołaj Komendarek oraz Sebastian Bartczak. Co prawda wymienieni nie stanęli na podium, jednak pobili swoje dotychczasowe rekordy życiowe.

PIŁKA NOŻNA

51 dzikich drużyn stanęło do walki

XIII Turniej Dzikich Drużyn w Piłce Nożnej o Puchar Stowarzyszenia Odnowy Sochaczewa „Zamek”, rozegrany w sobotę 22 czerwca na obiekcie MOSiR Bzura Chodaków, zgromadził ponad 300 zawodników i potężną grupę kibiców.

Pomysłodawcą i głównym organizatorem turnieju jest poseł na Sejm RP Maciej Małecki. Od dwóch lat imprezę wspiera Odnowa, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, KS Bzura Chodaków oraz Fight Club Dragon Sochaczew.

Zawody rozpoczęły się równo o godzinie 9:00. Uroczystą inaugurację turnieju poprzedziła minuta ciszy dla uczczenia ikony sochaczewskiego dziennikarstwa sportowego i wielkiego przyjaciela imprezy, zmarłego miesiąc temu Sylwestra Rozdźstwieńskiego. - Sylwester był niesamowitą osobowością. Na sporcie znał się jak nikt, a jego autorytet, poczucie humoru i profesjonalizm komentatorski sprawiły, że nasz turniej stał się niezwykłym piłkarskim świętem - mówi poseł Małecki.

W tegorocznym turnieju wzięło udział w sumie 51 drużyn. Mecze rozgrywane były w 6-osobowych składach, w trzech kategoriach: szkoły podstawowe (14), gimnazja (14), kategoria open (23). 12 - minutowe pojedynki odbywały się równoległe na trzech boiskach obiektu KS Bzura Chodaków. Pomimo żaru lejącego się z nieba, na trybunach nie zabrakło wiernie dopingujących kibiców.

Najwięcej emocji wzbudzała rywalizacja najmłodszych piłkarzy. W kategorii szkół podstawowych zwyciężyła drużyna Happy Meal, która w finale pokonała Żuki. Królem strzelców został zawodnik zwycięskiej drużyny Przemek Adamiak. W kategorii gimnazjów najlepszym zespołem okazał się Orzeł Kampinos, dodatkowo koroną króla strzelców zdobył zawodnik tejże ekipy - Grzegorz Lech. W najliczniejszej grupie, w kategorii open, pierwsze miejsce zajęła drużyna Fast Service i, podobnie jak wśród młodszych zespołów, miała w swoim składzie najlepszego snajpera - Kamila Wróbla.

Trzy najlepsze zespoły w poszczególnych kategoriach, a także królowie strzelców, otrzymali pamiątkowe puchary, ufundowane przez organizatorów turnieju.

Równoległe z turniejem odbywał się rodzinny piknik. Wolontariusze przygotowali gry i zabawy dla dzieci, sochaczewski klub Dragon sprawdzał w konkurencjach siłowych kondycję rodziców. Uczniowie wraz z opiekunami z SP nr 3 w Sochaczewie przygotowali i poprowadzili, na profesjonalnych manekinach, pokaz pierwszej pomocy przedmedycznej. (mf)



Na starcie turnieju stanęło 51 drużyn



Uczniowie podstawówek nie odpuszczali żadnej piłki



Najmłodszy udzielił kursu pierwszej pomocy

BIEGI

Maksy Miła dla Afrykańczyków

W poprzednią sobotę (15.06) w Teresinie odbył się I Międzynarodowy Masowy Bieg Uliczny „Maksy Miła”. Organizatorzy chcieli w ten sposób upamiętnić Ojca Maksymiliana Kolbe, założyciela klasztoru w Niepokalanowie.

Biegacze mieli do pokonania nietypowy dystans 10 Mil Franciszkańskich - 16670 m. Był to numer obozowy Kolbego w KL Auschwitz, gdzie oddał on życie za Franciszka Gajowniczka.

- Przygotowywałem się do biegu, lecz widzę, że konkurencja jest duża - mówił jeden z uczestników - mieszkaniec Teresina.

W biegu wzięło udział choćby Yared Shegumo (AZS-AWF Warszawa) - mistrz Polski w maratonie z 2012, drugi zawodnik 34. Maratonu Warszawskiego. Zgodnie z celem przyświecającym biegowi, którym było uczczenie Maksymiliana Kolbe, w zawodach wzięło udział także franciszkanie. Łącznie w biegu uczestniczyło ok. 100 biegaczy.

- Chciałem przyjechać, bo to jest pierwszy bieg i tutaj chodzi o pielgrzymki co miesiąc, dla mnie to miejsce jest szczególne - mówił mieszkaniec Piastowa.

- Chodzi mi o takie dłuższe wybieganie. To jest bardzo dobra okazja i taka mobilizacja do tego, żeby to zrobić. Zainteresowała mnie sama impreza. To jest dla mnie bardzo miłe miejsce, zawsze jesteśmy tu fantastycznie przyjmowani - mówiła uczestniczka z Warszawy.

Zawodnicy przed startem złożyli kwiaty pod pomnikiem o. Kolbego. Bieg rozpoczął się o godz. 10.00 przy bazylice w Niepokalanowie. Trasa prowadziła przez ważniejsze miejsca w gminie Teresin, w tym obok tak zwanego Lasku - Domu Zdrowia - który został wybudowany przez ojca Kolbego przed II Wojną Światową. Następne biegacze udali się do Elżbietowa, Szymanowa, Hermanowa i Gaju, przebiegli także obok XIX-wiecznego pałacu książąt Druckich-Lubeckich.

Również miłośnicy spacerów mogli czynnie spędzić ten sobotni poranek. Oprócz głównego biegu odbył się coraz bardziej popularny w gminie Teresin Marsz Nordic Walking - 6670 m. i Bieg Dziecięcy - 1667 m. Meta usytuowana

była na Stadionie Sportu i Rekreacji w Teresinie. Tam odbyło się uroczyste wręczenie nagród. Ponadto na stadionie GOSiRu miały miejsce występy zespołów muzycznych, wręczone były upominki dla publiczności, można było również zasmakować klasztornej grochówki.

Celem biegu było nie tylko przybliżenie postaci o. Maksymiliana, lecz także promocja gmin związanych z życiem świętego, promocja Sanktuarium w Niepokalanowie, popularyzacja biegania i zdrowego trybu życia. Organizatorami tego sportowego wydarzenia byli: Urząd Gminy Teresin, Starostwo Powiatowe w Sochaczewie i Klasztor OO. Franciszkanów w Niepokalanowie. Najlepszymi zawodnikami z powiatu sochaczewskiego okazali się: Grzegorz Kozłowski - AZS AWF Warszawa/ Sochaczew z czasem 0:58:40 (6 zawodnik w klasyfikacji generalnej) oraz Monika Wińkowska z Sochaczewa (1:26:28). Najlepszym zawodnikiem gminy Teresin został Andrzej Andryszczyk - UKS Filipides Teresin z czasem 1:08:38 (22 w klasyfikacji generalnej). Wśród zawodniczek nagrodę w tej kategorii odebrała Maria Rosa z Teresina (1:29:42).

W marszu Nordic Walking (ok. 7 km) miejsca na podium zajęli odpowiednio wśród mężczyzn: Robert Gański, Krzysztof Zakrzewski oraz Sebastian Kołodziejczak, wśród kobiet: Beata Kołodziejczak, Ewa Brzezina oraz Renata Marcinkowska.

W kategorii dziecięcej zwyciężyli: Kacper Szufliński, Jakub Małecki oraz Jakub Szygalski. Wśród dziewcząt najlepsze okazały się zawodniczki Skry Warszawa oddział w Sochaczewie: Aleksandra Kotlarska, Anna Sobieraj oraz Kinga Górecka.

Medaliści biegu głównego Kobiety

- 1.Hellen Jepkosgei Kimutai (Kenia) 58.03
 - 2.Christine Chepkemei (Kenia) 58.10
 - 3.Svitlana Stanko (Ukraina) 58.13
- Mężczyźni**
- 1.Henry Kemboi (Kenia) 49.08
 - 2.Yared Shegumo (Polska) 49.46
 - 3.Elish Kiprotich Sawe (Kenia) 49.52

Anna Szczęsna

TANIEC TOWARZYSKI

Pożegnanie z klasą D



Sochaczewska para w trakcie walca wiedeńskiego

W niedzielę (23.06) w Starych Babicach odbył się Turniej Tańca Towarzyskiego Wakacja 2013. W klasie D, powyżej 15 lat po raz siódmy stanęła na podium sochaczewska para Wiktoria Ertman, Krzysztof Musiał. Tym razem zajęli oni trzecie miejsce. Było to pożegnanie z tą kategorią, gdyż sochaczewianie wypełnili kryteria i awansowali do klasy C.

BIEGI

Bieg po wulkanach

W Złotoryi (22-23.06) odbył się Bieg Szlakiem Wygasłych Wulkanów. Znany on jest z licznych trudności, do których, obok naturalnych (podbiegi, ostre zbiegi, wspinaczka), należą bardzo wymyślne - stworzone rękami organizatorów (m.in. skok przez samochód, bieg po oponach lub czołganie w rurze). Do mety uczestnicy dobiegają bar-

dzo mocno ubrudzeni, zmęczeni, ale szczęśliwi z pokonania przede wszystkim swojej słabości.

Najlepiej z Aktywnych wypadła Aneta Gonta, która była trzecia. Natalia Dobijańska, Piotr Marczak oraz Jakub Kosk zajęli miejsca w pierwszej dwudziestce swoich biegów. W biegu głównym Emanuel Zimny był 75 na około 700 startujących.

NORDIC WALKING

Poszli drugi raz

Odbył się drugi marsz (16.06) Grand Prix Kozłowa Biskupiego NW 2013. Tym razem na trasie stawiła się rekordowa liczba uczestników. 58 osób reprezentowało oprócz Sochaczewa i Kozłowa Biskupiego także Łódź, Warszawę, Skierniewice, Grodzisk Mazowiecki, Garbatkę, Raszyn, Ożarów Mazowiecki oraz Aleksandrów Łódzki.

Najszybciej dystans pięciu kilometrów pokonał Robert Gański z Ożarowa Mazowieckiego, który stoczył bój o zwycięstwo z Adamem Osinińskim (Łódź). Najszybszą z kobiet była sochaczewianka Beata Kołodziejczak. Trzeci marsz odbędzie się 21.07 o godzinie 16.00.



Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16

Redaguje zespół:
Jolanta Śmielak-Sosnowska (p.o. red. naczej)
Stawomir Burzyński
Małgorzata Pałuba-Burzyńska
Agnieszka Porzyrszewska
administracja - Renata Wódka
księgowość - Iwona Kupiec

Operatorzy DTP:
Sebastian Stępień,
Maciej Wódka

Stale współpracują:
Tomasz Ertman (sport)
Marcin Hugo-Bader, Żaneta Czyżniewska,
Jerzy Jankowski, Bogusław Kwiatkowski,
Franciszek Niewiadomski,
Jan Wasilewski

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, śródtytułów oraz skracania niezamówionych tekstów.

Adres redakcji „ZS” i Biura Ogłoszeń:
96-500 Sochaczew,
ul. Żeromskiego 12,
tel. 862-23-55,
fax 862-75-19.

Adres do korespondencji:
96-500 Sochaczew,
skr. poczt. 30

e-mail:
ziemiasochaczewska@gmail.com
z_soch@poczta.onet.pl

www:
www.ziemiasochaczewska.sochaczew.pl/

Druk: POLSKAPRESSE Sp. z o.o.
ul. Matuszewska 14
03-876 Warszawa
Nakład 3100 egz.

STRONA **b**urzyńska

Nr 684

**Wtorek,
18 czerwca**

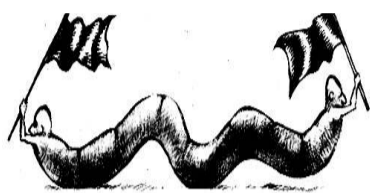
● Casting do spektaklu o św. Franciszku z Asyżu ogłosił Regionalny Ośrodek Kultury w Katowicach. Poszukiwani są aktorzy, wokaliści, tancerze i przynajmniej jeden święty. Z tym chyba będzie jednak największy kłopot, bo Piotr Adamczyk jest w tym czasie zajęty.

● Swoją plażę dla psów będzie miał prawdopodobnie Sopot. Zgodnie z obowiązującym obecnie prawem, zakazane jest w okresie od 1 kwietnia do 31 października wprowadzanie zwierząt na plażę. Radni Sopotu chcą to zmienić. I słusznie, psom też się należy relaks na plaży w Sopotach z widokiem na opalające się suczki.

**Środa,
19 czerwca**

● Jak wynika z analiz serwisu portalspozywczy.pl, nasz kraj znajduje się dopiero na 19 miejscu w Europie w spożyciu na głowę mieszkańca. Spadamy z czołowych miejsc na coraz trzeźwiejszą twarz, a przoduje w

Europie Luksemburg. Natomiast w Finlandii 43 proc. mężczyzn i 15 proc. kobiet przyznaje się do ostrego picia, po którym trzeba ich wynosić. Tyle, że następuje to już po pół litrze, podczas gdy u nas ci co niosą są po litrze.



SERWIS

● Premier Donald Tusk doznał kontuzji podczas gry w piłkę. Jak donosi prasa, premier prowadził piłkę i podczas balansu ciałem skręcił staw skokowy. Więcej spotkań z piłkarskimi kibicami, a balans ciałem byłby znacznie lepszy.

**Czwartek,
20 czerwca**

● W Tatrach rozpoczęło się liczenie kozic. Jednoczesna akcja odbywa się po polskiej i słowackiej

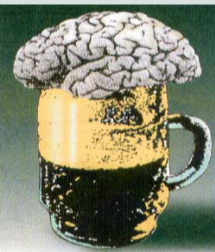
stronie. Bierze w niej udział prawie 200 umiejących liczyć górali. Podobno kozic powinno być około 600. Wypada więc trzy na jednego. Dadzą radę.

● Dla bogatych Amerykanów Polska ma niecodzienną ofertę turystyczną. Za jedyne 15 tysięcy dolarów rejs statkiem wycieczkowym do Polski, a tu aż trzy atrakcje fakultatywne: zwiedzanie Gdańska, biesiada z pieczeniem prosiaka w Malborku, lub spotkanie i zdjęcie z legendą „Solidarności” Lechem Wałęsą. Trudny wybór!

**Piątek,
21 czerwca**

● Dziesięć pomników Juliana Tuwima stanie już w lipcu na łódzkich ulicach. Posągi wykonane są z laminatu i powstały w pracowni rzeźby łódzkiej ASP. Ale może studenci powinni pójść na całość i wzorem tuwimowskiej lokomotywy... „bo tych wagonów jest ze czterdzieści i sam już nie wiem, co się w nich mieści”. Tym razem wiemy, laminat.

Męska rozrywka



MAŁE PIWO

Jeden facet zbierał znaczki. Poszedł na wojnę i dostał całą serię. Ta historia mogłaby się wydarzyć naprawdę, bo przecież wcale niewykluczone, że niejeden walczący w sobotę na polu Brażuka w Tułowicach wojak prywatnie jest filatelistą.

A swoją drogą ten facet ma łeb na karku, bo kto inny by mu na wiosnę za darmo i tak skutecznie skopał pole pod zasiew, jak bitewna pożoga. A trzeba przyznać, że naparziali się, ile wlezie. Waliły armaty, prudy cekaemy, wybuchy rozbryzgiwały rolę szeroko, nawet na głowy widzów. A jak poszły dymy, to nie wiem z czego były, ale przykleiły piach do włosów, tworząc na głowie jakby druciane siatki. W domu szorowałem to trzy razy i do końca nie zeszło.

Trzeba jednak przyznać, że wrażenie uczestnictwa w prawdziwej walce było wielkie. Zwłaszcza dla dzieci, które, jak dało się słyszeć, z trwogą pytały głośno rodziców:

- Tato, czy to naprawdę wojna?!
- Nie synu, ci panowie tylko tak udają.
- Ale po co?

Nad tym ostatnim pytaniem dziecka warto by się chyba zastanowić. Bo jeśli takie ekstremalne wyżycie się na polu bitwy sprawia, że chłopaki na co dzień nie chodzą jak odbezpieczony mauzer albo podminowane pole Brażuka, To może warto by podobne manewry zastosować naszym politykom. Istnieje jednak obawa, że oni naprawdę by się wytlukli. Tak więc lepiej już niech leją się inni, a szczeniaków na męskie rozrywki nie zabierać.

Trzeba jednakże przyznać, że organizatorzy byli dobrze przygotowani na nieprzewidziane zdrowotne przypadłości, z natychmiastową operacją na polu walki włącznie. Była oczywiście karetka, ale i cały oddział lekarzy w chirurgicznych maskach, biegających po wykrotach w poszukiwaniu materiału na polowy blok operacyjny.

Pod wieczór odrąbiono koniec bitwy i wtedy okazało się, że wszyscy dobrze się znają, bo naparziali się już ze sobą nie raz nie tylko na polu Brażuka. A mnie a propos trąbienia przypomniał się przypadek pewnego poborowego, którego pyta sierżant na pierwszej zbiórce:

- Kim byliście w cywilu?
- Urzędnikiem podatkowym.
- To będziecie grali pobudkę co rano.
- Dlaczego ja?
- Bo jesteście już przyzwyczajeni, że wszyscy chcą was zabić.

Sławomir Burzyński
slawomirburzynski@spoko.pl



Z grubej rury

Bardzo promowany w mieście tzw. „budzet obywatelski” kusi, by zgłosić swoją, pożyteczną dla nas propozycję. Skoro tak zachęcają, to może nie ma się co certolić, tylko niech po obywatelsku wybudują nam domy. Może na dwa by starczyło. A jeśli nie, to przyjmijmy projekt odbudowy przystani, tyle że trzeba doliczyć mur z zasiekami i całonocową ochronę, by miejscowe grupy integracyjne nie rozniosły obywatelskiej inwestycji w dwa wieczory.

Na e-sochaczew zapytali sochaczewian, gdzie najchętniej robią zakupy. Wygrała Biedronka. I ja od kilku dni też jestem jej zwolennikiem. Ładna i młoda pani siedząca „na kasie” zapytała mnie bowiem znieczeka:

- Skąd ja pana znam?
- No nie wiem, bo rzadko tu przychodzę.
- A jak się pan nazywa?
- Burzyński.
- Aaa, to ja już wiem.
- Bo co?
- Bo pana czytam.

Po pisaninie mnie sobie wyobraziła, nie-samowite!? A moje teksty trafiły pod strzechy... marketów. Kocham biedronki!

Zapewne informacja nieco spóźniona, ale prawdziwa. W nieustającym konkursie imion nadawanych dzieciom w naszym szpitalu, w maju wygrała Maja. Zaś po pięciu miesiącach ze sporą przewagą prowadzą w kolejności: Julia, Dawid i Maja. Pocięszające jest, że sukcesywnie przybywa nam starych tradycyjnych imion, jak Zosia, Wojtek i Franek.

Krajan

BITWA OD KUCHNI



- Waćpanna pozwoli, że zabiorę ją swoją sportową beemą.



- Na pamiątkę pstryknę kolegów z wojska.



- Herr Niemiec! Strielaj do kosmity!



- Porobię im zdjęcia, żeby potem było wiadomo co od którego.